ROK XVI. Nr. 83 (4759) WILNO, piątek 24 marca 1939 r. Pismo nie jest datowane naprzód Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

TO NIE CZESI

Litwini nie są Słowianami. Chciałbym na to zwrócić uwagę wszystkich wyznawców rasizmu w Polsce.

Bo czy nie jest zdumiewająca postawa społeczeństwa polskiego wobec Litwy. Zagarnięcie całych Czech przez Hitlera znieśliśmy w miarę spokojnie. Wymuszenie na Litwie oddania Kłajpedy Niemcom przyprawia nas niemal o wściekłość. Oburzenie na Niemców jest powszechne. Nie występuje ono w Wilnie w takim stopniu jak w Poznańskim i na zachodzie Polski. W pół godziny po wiadomości o decyzji rządu litewskiego mieliśmy już telefon z Poznania, sygnalizujący najwyższe oburzenie, pełny zdziwienia, ze w Wilnie tę wiadomość przyjęto stosunkowo spokojnie. Rzecz niebywała jak na stosunki międzynarodowe i dawne złe nawyki naszego narodu z okresu złotej wolności. Opinia społeczna nie tylko nie wzdraga się przed myślą wplątania się w zatarg zbrojny z Niemcami, o cudze dobro, ale wprost ma za złe naszemu rządowi, że Litwy do obrony Kłajpedy nie nakłonił okazaniem zbrojnej pomocy.

Litwini są pod tym względem dla naszego rządu o wiele więcej wyrozumiali od części społeczeństwa polskiego.

Rząd litewski zdecydował się oddać Kłajpedę, ale jak wynika z informacyj dochodzących do nas z Kowna, decyzja ta nie przyszła łatwo. W łonie litewskiej Rady Ministrów doszło do bardzo ostrego konfliktu między zwolennikami obrony Kłajpedy za wszelką cenę a zwolennikami oddania Kłajpedy i skupienia wszystkich sił dla obrony tzw. „Wielkiej Litwy".

Nie ma więc wątpliwości, że istnieje i w łonie rządu litewskiego i w łonie społeczeństwa rycerski duch i wola walki z przemocą. Wiadomości te, rzecz oczywista, nie mogą nas Polaków nie napełniać rozrzewnieniem dla naszych dawnych i da Bóg, przyszłych towarzyszów broni.

Litwini już to rozumieją. Umieją się zdobyć na dużą odwagę przekonań i ujmujący nas krytycyzm dla własnych błędów.

„XX Amžius" pisze o tym bardzo wymownie w ten sposób:

„To też i dla Litwinów byłoby rzeczą ważniejszą dokładnie wiedzieć, jak się zachowa Polska w najbliższej przyszłości (te i wszystkie inne podkreślenia nasze), bowiem wobec wytworzonej sytuacji zagadnienie to może interesować nie tylko Polaków, lecz również Litwinów. Sądzę, że czytelnik zgodzi się **z poglądem tych polityków, których zdaniem los Litwy** w obecnej sytuacji **jest ściśle związany z losem Polski** i innych narodów Europy Północno-Wschodniej.

Położenie jest w wysokim stopniu tragiczne, lecz, jak się zdaje, nie bez wyjścia...

Bez względu na to, jakie by nie były wypadki dni najbliższych, jedno jest jasne gdy mówimy o Litwie: żeby Naród Litewski przede wszystkim należycie ocenił powagę momentu i jego niebezpieczeństwo. **Ta świadomość** szczególnie jest **dla Litwinów ważna, gdyż niestety, nie została ona zaszczepiana w ciągu krótkiego okresu niepodległości Litwy,** nie tylko w masach ludowych, lecz również w sferach inteligenckich (zwłaszcza wśród młodzieży), którym **brak tej politycznej kultury, bez której jest nie do pomyślenia jakakolwiek poważna, obiektywna, realna polityka zagraniczna.** Dziś dopiero widać wpływ niebezpiecznej demagogii, **prowadzonej w dziedzinie zagadnień polityki zagranicznej, która tak niemiłosiernie w ciągu szeregu lat była prowadzona wśród Narodu Litewskiego ze względów czysto partyjnych, a na rachunek narodu i państwa".**

„XX Amžius" jest organem umiarkowanej opozycji. Stąd łatwiej sobie może pozwolić na krytycyzm od oficjalnej prasy rządowej.

Mamy jednak wszystkie podstawy do twierdzenia, że rycerski duch, jaki zdaje się okazywać i partia rządząca i całe społeczeństwo wobec agresji niemieckiej zbliża do nas naród litewski. Gdy cała Europa się trzęsie i codzień nowe państwo traci niepodległość, zdając się na łaskę i niełaskę Hitlera szczególnie cenną pozycją w Europie jest odporność Litwy.

Piotr Lemiesz

Sensacyjny układ Rzeszy z Rumunią

Niemcy mają wywozić z Rumunii zboże, naftę, surowce kopalniane, wzamian — będą ją zbroić

BERLIN (Pat). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Bukaresztu iż w dniu wczorajszym podpisany tam został układ niemiecko-rumuński

BERLIN (Pat) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Bukaresztu: Rządy niemiecki i rumuński zgodne są w ocenie, że rumuńska produkcja kryje w sobie jeszcze daleko idące możliwości rozwoju.

Rumuńska produkcja może zostać przez celową organizację podniesiona, przez co może znaleźć powiększony zbyt w graniczących z Rumunią obszarach i w Wielkiej Rzeszy.

Niemcy oświadczyły w nowym układzie gotowość oddania do rozporządzenia w dziedzinie gospodarstwa rolnego i drzewnego swego doświadczenia oraz dostarczania gospodarczych urządzeń. Układ przewiduje, iż w uzupełnieniu tego układu opracowany zostanie WIELOLETNI PLAN GOSPODARCZY.

Plan gospodarczy ma zaspokoić niemieckie potrzeby importowe oraz brać pod uwagę możliwości rozwoju produkcji rumuńskiej. Plan gospodarczy winien przede wszystkim być nastawiony na rozwój rumuńskiej produkcji rolnej. Przy tym zostanie między in. wzięta pod uwagę uprawa nowych produktów rolnych oraz zwiększenie już istniejących upraw.

Plan przewiduje dostawę maszyn i urządzeń dla kopalń w Rumunii. Zostaną ZAŁOŻONE NIEMIECKO-RUMUNSKIE TOWARZYSTWA celem eksploatacji miedzi, siarki i żwiru w Dobrudzy, rud chromowych w Banacie i rud manganowych w okolicy Vatra Donnei - Brostem. Uwzględnione zost[illegible]e również wykorzystanie złóż bauksytu oraz rozbudowa przemysłu aluminiowego.

Założone zostanie rumuńsko - niemieckie towarzystwo, mające na celu wydobywanie oleju mineralnego oraz przeprowadzenie programu wierceń oraz PODZIAŁU TERENÓW NAFTOWYCH. Dalej przewiduje plan gospodarczy utworzenie WOLNYCH STREF, w których założone zostaną zakłady przemysłowe i handlowe. W wolnych strefach mogą być zakładane również składy i urządzenia przeładunkowe dla niemieckiej żeglugi.

Plan gospodarczy przewiduje poza tym dostawę sprzętu wojskowego i przedmiotów uzbrojenia dla rumuńskiej armii, marynarki, broni lotniczej i przemysłu zbrojeniowego oraz powstawanie zakładów o charakterze publicznym.

Traktat wchodzi w życie w miesiąc po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych, która nastąpi w czasie możliwie najkrótszym w Berlinie. Traktat ma moc obowiązującą do 31 marca 1944 r.

INCYDENT WĘGIERSKO-SŁOWACKI

BRATYSŁAWA (Pat). Zajścia na pograniczu węgierskim wyglądają w relacji słowackiej, jak następuje:

W nocy na czwartek wojska węgierskie przekroczyły granicę węgiersko - słowacką, a to w kierunku Wielkie Berezna, Starina. O godz. 8 wojska węgierskie osiągnęły linię Ulicz-Ubla, Krczawa Jankowce (w odległości 6—10 km. od granicy)

O godz. 9.30 wojska węgierskie zajęły linie Sobrance, Palin (t. j. od 6—20 km. od granicy). O godz. 11 Węgrzy byli na linii Roztoky, Kalne, Fokyszowce.

Minister obrony narodowej Czatlos oraz komendant główny gwardii ks. Hlinki Mach wydali niezwłocznie niezbędne zarządzenia. Granica słowacka została wzmocniona na całej linii. Szef sztabu politycznego gwardii ks. Hlinki w towarzystwie oficerów wyjechał na objazd granic od Bratysławy przez Nitrę aż na wschód. U premiera Tiso odbywały się dzisiaj narady.

Jak twierdzą, rząd rozwinął energiczną działalność zarówno na polu wojskowym, jak i dyplomatycznym. Główny komendant gwardii ks. Hlinki nakazał pogotowie gwardii we wszystkich powiatach, graniczących z Węgrami. Członkowie gwardii, którzy są jednocześnie rezerwistami, zostali oddani do dyspozycji wojska.

BUDAPESZT (Pat). Jak urzędowo komunikują, minister spraw zagranicznych rządu słowackiego przesłał na ręce węgierskiego ministra spraw zagranicznych telegram, protestujący przeciwko temu, jakoby wojska węgierskie miały wkroczyć z Rusi Podkarpackiej na terytorium Słowacji, gdzie prowadzą akcję wojskową.

Minister Csaky odpowiedział ministrowi słowackiemu i przyrzekł zarządzić niezwłoczne śledztwo, o którego wyniku zawiadomi rząd słowacki.

Równocześnie minister Csaky zwrócił uwagę rządowi słowackiemu, że wschodnia granica Słowacji nie jest ustalona i jest możliwe, że z tego powodu powstały lokalne starcia między wojskami słowackimi a węgierskimi.

BUDAPESZT. (PAT.) Węgierska agencja telegraficzna komunikuje: Ponieważ wyłoniła się potrzeba zabezpieczenia linii kolejowej, biegnącej doliną rzeki Ung, węgierskie oddziały wojskowe obsadziły wczoraj kilka punktów na zachód od doliny Ungu. Jak wiadomo, linia graniczna między Słowacją a Rusią Podkarpacką nigdy nie była ustalona, co również w przeszłości dawało powody do ciągłych tarć. Spokój obecnie został przywrócony, ale w celu wyłączenia na przyszłość wszelkich waśni, mieszana komisja węgiersko-słowacka ustali ostateczną granicę. W tym celu rząd węgierski szuka kontaktu z rządem bratysławskim.

Hitler w Kłajpedzie

BERLIN. (PAT.) W czwartek około godz. 10 rano pancernik „Deutschland", na którego pokładzie znajdował się kanclerz Hitler, stanął na redzie przed portem kłajpedzkim.

Po objeździe miasta kolumna wozów z kanlerzem Hitlerem na czele podjechała pod gmach Teatru, do którego wprowadził kanclerza dr Neuman.

Zabrał głos kanclerz Hitler, wyrażając swą radość, że Kłajpeda powróciła do Wielkiej Rzeszy. „Wprowadzam was spowrotem — mówił kanclerz — do tej Ojczyzny, której nie zapomnieliście i która również was nie zapomniała". Wyrażając w imieniu narodu niemieckiego podziękowanie kłajpedzianom, że wytrwali w walce o swe prawa i przynależność do Rzeszy, kanclerz mówił dalej: „Wróciliście do tej Rzeszy, która nie powierza swych losów obcym i zdecydowana jest nadal kierować swym losem nawet wówczas, gdy to innym się nie podoba. Poprzednie lata niedoli i biedy — ciągnął dalej kanclerz — niech będą nauką na przyszłość, czego się mogą Niemcy spodziewać od świata. Niemcy nie mają zamiaru — mówił Hitler — krzywdzenia innych ludzi, lecz krzywdy, które się Niemcom stały, winny być naprawione. Sądzę — powiedział kanclerz Hitler — że jesteśmy w zasadzie przy końcu tej jedynej w swoim rodzaju naprawy krzywdy". (In wesentlichen sind wir am abschluss dieser einzigartigen wiedergutmachung).

W godzinach wieczornych opublikowany został urzędowy tekst mowy kłajpedzkiej kanclerza Hitlera, jako ostateczny. Końcowy ustęp mowy otrzymał następujące sformułowanie:

„Wiemy, czego możemy oczekiwać od pozostałego świata. Nie mamy zamiaru wyrządzać światu z tego powodu krzywdy. Jednak krzywda, którą nam wyrządzono, musiała znaleźć koniec".

Po południu kanclerz Hitler drogą morską opuścił Kłajpedę.

Statki litewskie w Gdyni

GDYNIA. (PAT.) Przybyły do Gdyni 3 handlowe statki litewskie: S/S „Nida", „Kaunas" i „Utena", które opuściły Kłajpedę w dniu wczorajszym w południe w związku z nowopowstałą sytuacją polityczną.

Po przybyciu do Gdyni statki litewskie napis na burcie „Kłajpeda", określający port macierzysty, przemalowały na „Święta", nowy port macierzysty litewski.

Statki litewskie opuściły dziś Gdynię, udając się do Antwerpii.

Porozumienie angielsko-francuskie

LONDYN (Pat). „News Chronicle" twierdzi, że BONNET UDZIELIŁ PISEMNEGO ZOBOWIĄZANIA LORDOWI HALIFAXOWI, IŻ FRANCJA PÓJDZIE RAZEM Z W. BRYTANIĄ WE WSZELKICH AKCJACH ZAPOBIEGAWCZYCH DALSZEMU ROZSZERZANIU SIĘ AGRESJI NIEMIECKIEJ W EUROPIE.

Dziennik w następujący sposób sumuje pozycje, jakie wynikły wskutek rozmów Bonneta z Chamberlainem i twierdzi, że w następujących punktach Bonnet udzielił Daladierowi sprawozdania:

1) rząd brytyjski zdecydowany jest przeciwstawić się wszelkim usiłowaniom niemieckim panowania nad Europą,

2) wzajemne zobowiązania Francji i W. Brytanii są całkowicie określone. Zobowiązania te wejdą w życie nawet w wypadku pośredniej agresji.

Rezultatem dotychczasowych rozmów londyńskich — jak twierdzi prasa — jest rozciągnięcie automatyzmu pomocy Francji i Anglii na całą Europę zachodnią.

Wojska niemieckie

gwarantują (!) „niepodległość" Słowacji

BERLIN (Pat). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Ogłoszono tekst układu ochronnego ze Słowacją, podpisanego przez Ribbentropa z jednej strony, z drugiej zaś przez Tiso, Tuka i Durczańskiego.

Układ stwierdza na wstępie, że rządy niemiecki i słowacki — po oddaniu się państwa słowackiego pod ochronę Rzeszy — doszły do porozumienia w sprawie uregulowania układem wynikających z tego następstw W tym celu doszło do porozumienia w sprawie następujących postanowień:

Art. 1. Rzesza Niemiecka obejmuje ochronę politycznej niezależności państwa słowackiego oraz nienaruszalności jego obszaru.

Art. 2. Dla przeprowadzenia przejętej przez Rzeszę Niemiecką ochrony, niemieckie siły zbrojne mają w każdym czasie prawo tworzenia wojskowych urządzeń oraz utrzymywania wnich załóg w sile, uznanej przez Rzeszę za niezbędną, w strefie, której granica od strony zachodniej przebiega przez granicę państwa słowackiego, od wschodniej zaś przez linię przechodzącą wschodnim krańcem małych Karpat, wschodnim krańcem Białych Karpat i wschodnim krańcem gór Jawornickich. Rząd słowacki wyda zarządzenia, aby niemieckim siłom zbrojnym oddane zostały do dyspozycji potrzebne do tych urządzeń tereny. Rząd słowacki zgodzi się na zarządzenia konieczne dla wolnego od cła zaopatrzenia wojsk niemieckich oraz wolnych od cła dostaw dla urządzeń wojskowych z Rzeszy Niemieckiej. W wyżej wspomnianej strefie wykonywać będą niemieckie siły zbrojne prawa zwierzchnictwa wojskowego. Osoby, posiadające obywatelstwo niemieckie, które na zasadzie prywatnej umowy zajęte są budowaniem urządzeń wojskowych w wyżej wspomnianej strefie, podlegają sądownictwu niemieckiemu.

Art. 3. Rząd słowacki organizować będzie własne siły wojskowe w ścisłym porozumieniu z niemieckimi siłami zbrojnymi.

Art. 4. W myśl przyjętego stosunku ochrony, rząd słowacki będzie stale prowadzić swą politykę zagraniczną w ścisłym porozumieniu z rządem niemieckim.

Art. 5. Układ ten wchodzi natychmiast z chwilą podpisania w życie i posiada ważność na okres 25 lat. Obydwa rządy porozumieją się przed upływem tego okresu czasu w sprawie przedłużenia.

Akt wcielenia Kłajpedy do Rzeszy

BERLIN, (PAT). Jak donosi niemieckie biuro informacyjne, niemiecko-litewski układ państwowy o ponownym złączeniu Obszaru Kłajpedzkiego z Rzeszą Niemiecką ma brzmienie następujące:

„Niemiecki kanclerz Rzeszy i prezydent Republiki Litewskiej postanowili uregulować w drodze układu państwowego ponowne złączenie Obszaru Kłajpedzkiego z Rzeszą Niemiecką, wyjaśnić sprawy, niezałatwione między Niemcami a Litwą i w ten sposób otworzyć drogę dla przyjaznego ustalenia stosunków między obu krajami. W tym celu powołali upełnomocnionych: niemiecki kanclerz Rzeszy ministra spraw zagranicznych p. Joachima von Ribbentropa, a prezydent Republiki Litewskiej ministra spraw zagranicznych p. Juozasa Urbszysa i posła w Berlinie p. Kazysa Skirpę, którzy po wymianie swych w dobrej i należytej formie sporządzonych pełnomocnictw porozumieli się co do następujących postanowień:

Art. 1. Odłączony na mocy traktatu wersalskiego od Niemiec Obszar Kłajpedzki zostaje z dniem dzisiejszym ponownie złączony z Rzeszą Niemiecką.

Art. 2. Obszar Kłajpedzki zostaje niezwłocznie opróżniony z litewskich sił wojskowych i policyjnych. Rząd litewski postara się o to, by obszar ten przy ewakuacji pozostawiony został w porządku. Obie strony, o ile zajdzie potrzeba, mianują komisarzy, którzy mają przeprowadzić przekazanie administracji, nie znajdującej się w rękach władz autonomicznych Obszaru Kłajpedzkiego. Uregulowanie powstałych spraw, wypływających ze zmiany suwerenności państwowej, w szczególności spraw gospodarczych i finansowych, urzędniczych, jak również spraw dotyczących przynależności państwowej, zastrzeżone zostaje dla osobnego porozumienia.

Art. 3. Biorąc pod uwagę potrzeby gospodarcze Litwy, stworzona zostanie w Kłajpedzie dla Litwy wolna strefa. Szczegóły zostaną załatwione według wytycznych dołączonego do tego układu aneksu.

Art. 4. Dla wzmocnienia swej decyzji co do zapewnienia przyjaznego rozwoju stosunków między Niemcami i Litwą, obie strony zobowiązują się nie uciekać się wzajemnie do stosowania przemocy ani nie popierać użycia przemocy, skierowanej przeciwko jednemu z kontrahentów przez stronę trzecią.

Art. 5. Układ niniejszy wchodzi w życie z chwilą podpisania w dowód czego pełnomocnicy obu stron podpisali układ ten, sporządzony w dwóch oryginałach w języku niemieckim i litewskim.

Berlin, 22 marca 1939 r.

(—) JOACHIM VON RIBBENTROP

(—) URBSZYS, (—) SKIRPA.

Niemcy posyłają materjał wojenny do Rumunii!

BUKARESZT (Pat). Rumuńska Ag. Tel. donosi: Rząd niemiecki za pośrednictwem swego posła w Bukareszcie zawiadomił rumuńskie min. spr. zagr., iż wszystkie zamówienia materiału wojennego, dokonane przez rząd rumuński w Czechach zostaną wykonane i że niezwłocznie będą do starczone zamówienia, które są gotowe 30 wagonów z materiałem wojennym już wysłano do Rumunii.

Amnestja w Słowacji

BRATYSŁAWA. (PAT.) Premier Tiso ogłosił amnestję za przestępstwa natury politycznej, dokonane przed dniem 14 marca rb.

Dostęp Litwy do morza

będzie regulowany przez litewsko-niemieckie Kłajpedzkie T-wo Portowe

ANEKS DO ART. 3. niemiecko-litewskiego układu z dnia 22 marca 1939 r. ogłoszony przez Niemieckie Biuro informacyjne brzmi jak następuje:

1) Niemiecki zarząd portu w Kłajpedzie, który przejmuje zarząd nad dotychczasowym majątkiem Państwa Litewskiego w porcie kłajpedzkim, przechodzącym na skutek ponownego złączenia obszaru kłajpedzkiego z Rzeszą Niemiecką na własność Rzeszy, zawrze z mającym powstać w Kłajpedzie towarzystwem (Kłajpedzkim Towarzystwem Portowym), utworzonym za porozumieniem pomiędzy rządem litewskim i niemieckim, **o przeważającym kapitale litewskim**, umowę prywatnoprawną o przekazaniu i uprzywilejowanym użytkowaniu wspomnianych dalej urządzeń portowych w Kłajpedzie.

W umowie tej uzgodnione zostanie co następuje: **Zarząd portu oddaje Kłajpedzkiemu Towarzystwu Portowemu w dzierżawę na 99 LAT** użytkowanie urządzeń, obszarów gruntowych i wodnych portu kłajpedzkiego w wystarczającym zakresie, który ma być jeszcze bliżej ustalony.

Towarzystwo Portowe zobowiązane jest oddać urządzenia portowe do rozporządzenia celem zaspokojenia wszystkich potrzeb ruchu komunikacyjnego. **Z uwagi na poczynione przez rząd litewski inwestycje na obszarze portu tenuta dzierżawna uznana jest za uiszczoną.** Kłajpedzkie Towarzystwo Portowe przejmuje utrzymanie, administrację i wszelką dalszą rozbudowę przekazanych mu w dzierżawę obszarów i urządzeń. Opłaty portowe będą ściągane przez Towarzystwo. Wysokość tych opłat zostanie ustalona przez zarząd portu na podstawie wniosków towarzystwa.

2) Kłajpedzkie Towarzystwo Portowe otrzyma dalekoidące ulgi podatkowe. Utworzone będą wolne strefy, których położenie i granice winny zostać uzgodnione. Poza tym wszelkie niemieckie prawa suwerenne na wydzierżawionych obszarach i wolnych strefach pozostają nienaruszone. Komunikacja z wolnymi strefami zostanie ułatwiona przez połączenie kolejowe z Kottingen w ten sposób, że wprowadzona zostanie po bliższym porozumieniu między uczestniczącymi zarządami niemieckim i litewskim wolnocłowa tranzytowa komunikacja towarowa według odpowiednich stawek taryfowych w zamkniętych pociągach. Również pozostała komunikacja na szlakach wodnych i drogach lądowych między Litwą i wolnymi strefami zostanie w ramach postanowień niemieckich, o ile możności ułatwiona. Zagadnienia, wynikające z stacjonowania litewskich statków na wodach obszaru kłajpedzkiego, zwłaszcza natury podatkowej, zostaną uregulowane między miarodajnymi czynnikami niemieckimi i litewskimi w zadawalający sposób.

Na miesiąc osadzony został red. Mackiewicz w Berezie

Interwencje u p. Premiera

Wczoraj w sprawie osadzonego w miejscu odosobnienia w Berezie red. Stanisława Mackiewicza interweniowali u premiera Składkowskiego posłowie Żeligowski i Dudziński. Interwencja posłów nie dała wyniku. Dowiedzieli się tylko, że pobyt red. Mackiewicza w Berezie trwać ma przez 1 miesiąc.

Również bezskuteczną okazała się interwencja Wydz. Wykonawczego Zw. Dziennikarzy Rzplitej. Komunikat Wydz. Wykon. Związku dodaje, że naczelna organizacja zawodowa dziennikarstwa polskiego podejmie dalsze kroki w sprawie red. Mackiewicza.

We wczorajszej prasie warszawskiej na razie tylko 3 pisma odezwały się w sprawie red. Mackiewicza. „Czas" mówi, że względów niezależnych nie jest w stanie dać wyrazu w ocenie środka, który zastosowano. „Goniec" podkreśla, że jest to pierwszy wypadek zesłania dziennikarza polskiego do Berezy, a „Wiecz. Warsz." przypomina, że red. Mackiewicz od 1928 do 1935 roku piastował mandat do Sejmu z ramienia BBWR.

Stanowisko min. Becka w sprawie Mackiewicza

W sprawach politycznych i dziennikarskich Warszawy krążą następujące pogłoski:

Na wiadomość o osadzeniu red. M. w Berezie min. Beck zwrócił się do odnośnych władz, podkreślając, że nie zależy mu na tym, by się rozpowszechniło mniemanie, jakoby krytyka polityki zagr. w prasie była zabroniona. W odpowiedzi min. Becka miano zapewnić, że represje wobec red. M. zastosowano na skutek wystąpień jego w sprawach natury wewnętrzno - państwowej.

Oświadczenie Zarządu Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich

„Członek Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich, redaktor naczelny „Słowa", jeden z najwybitniejszych polskich publicystów, uczestnik walk o niepodległość, odznaczony krzyżem niepodległości, oficer rezerwy, b. poseł na Sejm, *Stanisław Mackiewicz*, został za działalność publicystyczną wysłany do obozu odosobnienia w Berezie.

„Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich uważając, że stosowanie podobnych represyj wobec dziennikarzy, którzy w swej działalności podlegają sądom korporacyjnym i państwowym, godzi nie tylko w jednostki, lecz w cały zawód dziennikarski, niwecząc wolność prasy, — wyraża w związku z powyższym *stanowczy protest*".

Pokojowa mowa tronowa króla Wiktora Emanuela

RZYM (Pat). Z okazji otwarcia 30 legislatury król Wiktor Emanuel III wygłosił wczoraj w izbie związków faszystowskich i korporacyj mowę tronową.

Mowa ta oceniana jest w kołach dyplomatycznych jako doniosłe wystąpienie pokojowe, którego znaczenie jest tym większe, że dokonane zostało na tle obecnej skomplikowanej sytuacji międzynarodowej. Z mowy tej wynika, że **polityka zagraniczna Włoch nadal będzie się opierała na osi Rzym — Berlin.** Równocześnie jednak mowa wyraża chęć trwałej normalizacji stosunków z W. Brytanią na podstawie układu z 16 kwietnia r. ub. **Również fragment poświęcony Francji zdaje się wskazywać, że Włochy nie rezygnują ze swoich rewindykacyj, nie będą zmierzały przy realizowaniu swoich żądań do zakłócenia pokoju.**

Najważniejszym wydaje się fragment mowy zawierający parafrazę słów wygłoszonych dawniej przez Mussoliniego. Fragment ten głosi, że **Włochy nie oddaję się złudzeniom o pokoju nieprzerwanym, pragną** aby pokój obecny trwał jak tylko można najdłużej. Pragnienie to uzasadnione jest koniecznością eksploatowania imperium etiopskiego. Jest to poważny wzgląd, który niejednokrotnie wskazywany był przez miarodajne czynniki włoskie jako wskaźnik włoskiej racji stanu.

Sejm litewski nie akceptował oddania Kłajpedy

KOWNO. (PAT.) Jak się zdaje, Sejm litewski żadnej uchwały w sprawie odstąpienia Kłajpedy nie powziął i prawdopodobnie uchwały takiej w ogóle nie powoźmie. Kwestia ta nie została przedstawiona Sejmowi do uchwalenia.

Własna obsługa telefoniczna z Warszawy

W granicach suwerenności

Według oceny naszych kół miarodajnych, Litwa w układzie z Niemcami o port kłajpedzkim nie poszła dalej, niż na to jej suwerenność pozwala. O ile wiadomo w Warszawie, w sprawie odstąpienia Kłajpedy Niemcom Litwa nie próbowała zainteresować ani swoich sojuszników bałtyckich, ani sąsiadów, ani W. Brytanii.

Również według tutejszych wiadomości, zwolennicy Waldemarasa stwarzają dla rządu litewskiego trudności wewnętrzne.

Jest jednak nadzieja, że rząd litewski zdoła te trudności przezwyciężyć.

Konferencja stronnictw opozyc. i OZN

Z Katowic donoszą, że z inicjatywy miejscowej Partii Pracy na 24 bm. zwołano w Katowicach wspólną konferencję przedstawicieli lokalnych stronnictw opozycyjnych i OZN.

Poseł czechosłowacki w Warszawie nie oddaje agend posłowi Moltke

Poselstwo Rzplitej w Pradze zostało zlikwidowane; konsulem generalnym w Pradze jest mianowany Zygmunt Hladki.

Poseł czechosłowacki p. Sławik oświadczył przed 2 dniami amb. Moltkemu w odpowiedzi na żądanie przekazania mu gmachu i biur, że nie może go przyjąć, dopóki choć jeden żołnierz niemiecki znajduje się na ziemi czechosłowackiej. „Republika Czechosłowacka istnieje de jure, ani gmachu, ani inwentarza nie oddam".

Pos. Sławik dziś wyjeżdża do St. Zjedn. Na posterunku zostaje radca Prohaska.

Rokowania rumuńsko-węgierskie o kolej przez Ruś Podkarpacką

Z kół miarodajnych dowiadujemy się, że w piątek rozpoczynają się w Bukareszcie rokowania rumuńsko-węgierskie w sprawie odstąpienia przez Węgry Rumunii linii kolejowej z Jachiny do granicy rumuńskiej przez Ruś Podkarpacką. W swoim czasie Węgry zobowiązały się do tego.

Jest to postulat zarówno rumuński, jak polski. Zrealizowanie go dałoby Polsce 2 linie łączące ją z sojuszniczem rumuńskim. Jakie stanowisko zajmie delegacja węgierska dotychczas nie wiadomo.

OPL w Warszawie

WARSZAWA. (PAT.) O godz. 10 rano ogłoszono zostało w stolicy pogotowie OPL. Na mieście w 10.000 punktów rozlepione zostało zarządzenie komendanta OPL miasta.

Dla ułatwienia ruchu pieszego i kołowego w czasie zaciemnienia miasta krawężniki na skrzyżowaniach ulic zostały wymalowane wapnem.

Z Wilna do Budapesztu przez Lwów

WARSZAWA (Pat). W Ministerstwie Komunikacji została ukończona konferencja polsko-węgierska.

Ustalono na razie z ważnością do 4.IV rb. kurs bezpośredniego wagonu ze Lwowa do Budapesztu i odwrotnie przez Ławoczne w pociągach osobowych z odjazdem ze Lwowa o godz. 7.15 i przyjazdem do Budapesztu o godz. 23.

Natomiast od 5.IV z Budapesztu, a od 6.IV rb. ze Lwowa będzie uruchomiona para bezpośrednich pociągów pośpiesznych Lwów —Budapeszt i odwrotnie drogą przez Ławoczno — Batyn — Munkacs.

Przewozy towarowe rozpoczną się od 15.V rb.

Anglicy odwołali wyjazdy sportowców do Rzeszy

BERLIN. (PAT.) Pogorszenie się stosunków niemiecko-angielskich wyraża się również w dziedzinie sportu. M. in. odwołane zostały przez Anglików wyjazdy drużyn piłkarzy angielskich do Niemiec. Wyjazdy te przewidziane były na maj br.

Męska reakcja Francji

(Od własnego kor s ondenta)

Paryż, dn. 19 marca 1939 r

Gdy nadeszły do Paryża pierwsze wiadomości o ogłoszeniu przez Słowację niepodległości i o wkroczeniu wojsk węgierskich na Ruś, p. Henri Kerillis napisał w „L'Epoque“, że chodzi tu o koncesję Niemiec na rzecz Polski. Redaktor „Epoque“ przewidywał, że Polska zapłaci za to neutralnością w razie konfliktu na zachodzie. Podobny komentarz dała też i pani Tabouis, popularna, i zdolna dziennikarka, pisząca w „L'Oeuvre“. Opinia półoficjalnego „Le Temps“, choć bardzo ostrożna, szła po tej samej linii.

Nazajutrz nie zostało śladu tych domysłów i przewidywań. „Koniec Czechosłowacji“, „Nowy gwałt niemiecki“... „Agresja Hitlera“ krzyczały olbrzymie tytuły na pierwszej kolumnie wszystkich dzienników. Nikt już nie mówił o koncesji na rzecz Polski. Odwrotnie, przewidywano zwrócenie się Niemiec przeciwko nam. Ta sama p. Tabouis przewidywała aneksję Śląska przez Niemców.

Ową zmienność komentarzy, przeskakiwanie od jednej skrajności w drugą dowodzą najlepiej jak zaskoczona i zdezorientowana była opinia Paryża. — Zaskoczenie i zdezorientowanie, w tych dwóch słowach możemy najściślej zdefiniować pierwszą reakcję prasy francuskiej.

Dopiero po wypadkach zjawiły się refleksje bardziej zasadnicze i precyzujące stanowisko Francji. — Stwierdzamy też w prasie ciekawą ewolucję nastrojów. W ciągu ostatnich paru dni postawą staje się coraz bardziej mocna i oburzenie coraz większe

---

W listopadzie 1938 r. obchodziła Francja dwudziestolecie zwycięstwa nad Niemcami. Pomimo tej szczególnej cyfry, obchody wypadły blado. Defilada wojsk była w tym roku szczególnie skromna. Przyglądająca się jej publiczność nie zdradzała też entuzjazmu. Wytłumaczono mi to bardzo prosto. Była to pierwsza rocznica zwycięstwa po kapitulacji w Monachium.

Obowiązywał we Francji pewien rodzaj żałoby po klęsce sojuszniczki. Francuzi odczuwali jakby jakiś wyrzut sumienia. Cieszono się szczerze w Paryżu z uratowania pokoju. A jednak wypadki wrześniowe pozostawiły jakiś przykry osad. Zdawało się, że ta armia nie spełniła swego obowiązku. Każdy Francuz odczuwał zażenowanie mówiąc o Monachium W ówczesnej sytuacji Francji wojna byłaby dużym ryzykiem, którego trzeba było uniknąć. Stąd uczucie wstydu, że się nie mogło — tak jakby należało — bronić sojuszników.

Wstyd ów świadczący dobrze o wrażliwości Francuzów na sprawę honoru wojskowego, sądzić wolno został obecnie wymazany przez haniebną kapitulację Czechów.

„Paris Soire“ daje codziennie liczne fotografie ilustrujące wypadki w Czechach. Widzimy tam ciągle dygnitarzy czeskich fetujących w Pradze Hitlera i jego generałów. Więc prezydent Hacha składający wizytę Hitlerowi, generał Syrowy uściskający dłoń Führera, p. Beran wygłaszający przemówienie itp. Czytelnik francuski kupuje i za głowę się łapie. Sielanka czesko - niemiecka ma, doprawdy, w sobie coś przerażającego. Prezydent wolnego, suwerennego państwa, który podpisał kapitulację a potem z rąk najeźdźcy przyjmuje nominację na autonomicznego zarządcy prowincją. Francuzi nie rozumieją...

W dawnym czeskim biurze turystycznym jacyś patrioci urządzili swego rodzaju manifestację uczuć narodowych. W westibulu wywieszono sztandary czeskie oraz wystawiono mapę Czechosłowacji pokrytą kirem. U dołu cytaty z ksiąg Jeremiasza, oraz nadpis który głosi: — „Państwa — podobnie jak ludzie — umierają. Narody — **jakby dusze nieśmiertelne** — żyją wiecznie“

Tysięczne tłumy publiczności defilują przez cały dzień przez westibul dawnego biura turystycznego przy Rue Foubonry St. Honoré. Rzecz w Paryżu wyjątkowa, publiczność francuska przechodzi w milczeniu i skupieniu. Nie **jesteśmy przecież w koś**ciele, a jednak mężczyźni zdejmują kapelusze. Już na ulicy, w kolejce mężczyźni stoją z odkrytą głową.

Pod wywieszoną mapą Czechosłowacji składane są wiązanki kwiecia. Leży już olbrzymi stos zieleni i kwiatów

Akt brutalnej przemocy Niemiec głęboko uraził francuskie umiłowanie legalności i właściwy temu narodowi sentyment wolności. Ale nastroje mas są tak zmienne. Przecież i dla Negusa miano także łezkę.

Do wiele większego optymizmu usposabia reakcja rządu francuskiego. Mocną postawę rządu p. Daladier'a harmonizuje najdokładniej z reakcją czynników politycznych nad Tamizą. Fakty są już czytelnikom znane z depesz. Można je streścić w trzech punktach:

1) Francja i Anglia zaprotestowały, odwołując swych ambasadorów i zapowiedziały nieuznawanie przemocy.

2) Minister Georges Bonnet zapowiedział w izbie zacieśnienie więzów przymierza z Polską i ZSRR.

3) Rząd p. Daladiera zażądał szerokich pełnomocnictw, w celu usprawnienia aparatu państwowego i zwiększenia potencjału wojennego Francji. Izba pełnomocnictwa uchwaliła

Punkty 2 i 3 są niezmiernie ważne. Sięgnięto do podstaw. Mamy zapowiedzi usunięcia źródeł zła.

Trzeba sobie jasno zdawać sprawę z sytuacji. Potęga Niemiec nie jest przecież większą od złączonych sił Francji i W. Brytanii, nie mówiąc

(Dokończenie na str. 4)

Sto.

Szlezw:g zag ożony

Jak pamiętamy, na skutek Traktatu Wersalskiego przyłączona została do Danii prowincja, zabrana Duńczykom w roku 1866, zwana Szlezwigiem. Obecnie i stamtąd dochodzą niepokojące wieści.

Wielkie wrażenie w Londynie sprawiła wiadomość, nadeszła z Kopenhagi, wskazująca na to, że Niemcy wyciągają rękę również po Szlezwig.

Premier duński Stauning oświadczył w parlamencie duńskim, że przywódca Niemców w Szlezwigu — Clausen zaapelował do Berlina, aby „zrobiono porządek z Danią, tak, jak to zrobiono z Czechosłowacją“.

Premier komunikując o tym parlamentowi duńskiemu — oświadczył, że jeśli znaleźliby się Duńczycy, którzy by poparli taką akcję, — będą oni traktowani, jak zdrajcy ojczyzny.
(„G. Warszawski“).

I jak zwykle brak żywnosc

Wydarzenia w Kłajpedzie wpłynęły na to, że ludność okolicznych wiosek, która zazwyczaj zaopatrywała miasto w świeże produkty, w środę zupełnie nie zjawiła się na rynku. W związku z tym dał się odczuwać brak żywności, a przede wszystkim mleka

Waldemarasowcy podnoszą głos

Jak donosi korespondent własny „Kurjera Warszawskiego“ z Kowna:

Występujący pod firmą „Związku aktywistów litewskich“ zwolennicy b. premiera litewskiego, przebywającego obecnie zagranicą prof. Augustyna Waldemarasa rozwinęli ostatnio bardzo ożywioną działalność w sposób wyraźnie zmierzający do obalenia obecnego reżimu i przejęcia władzy na Litwie. Przyjęcie przez rząd ks. Mironasa ultimatum niemieckiego dało asumpt dla wzmocnienia akcji antyrządowej. Zarówno w agitacji słownej, jak i dość szeroko kolportowanych ulotkach „aktywiści litewscy“ wskazują na to, że z Niemcami można było dawno porozumieć się i otrzymać Kłajpedę w ramach państwa litewskiego. Według ich zapewnień nawet w chwili obecnej wszystko jest do naprawienia, należy tylko usunąć „zerkającą na Warszawę klikę Smetony“ i powołać rząd jedności narodowej pod kierownictwem prof. Waldemarasa. Według wszelkiego prawdopodobieństwa akcja Waldemarasowców jest kierowana z zewnątrz i ma za zadanie wytworzenia w społeczeństwie litewskim przychylnych nastrojów dla Niemiec.



Samolot dla armii



W Łodzi odbyła się uroczystość przekazania armii samolotu, ufundowanego przez Związek Właścicieli Autobusów woj. łódzkiego. W czasie uroczystości przekazania armii daru, odbyła się na ulicach Łodzi defilada 70 autobusów, stanowiących tabor Związku.

Nożycami przez prasę

KŁAJPEDA PANUJE

Niema prawie dziennika, który by nie omawiał sprawy kłajpedzkiej Przytaczamy tylko najciekawsze głosy, nie sposób bowiem przytoczyć nawet dziesiątej części materiałów kłajpedzkich

NOWE UDERZENIE NA POZYCJE ANGLII NAD BAŁTYKIEM.

„Goniec Warszawski“ widzi związek pomiędzy odnowieniem Entente Cordiale w Londynie a uderzeniem na Kłajpedę. Po stwierdzeniu, że na skutek anschlussu Kłajpedy udział Niemiec w handlu litewskim zwiększy się do 50 proc. „Goniec“ pisze:

Dzięki Kłajpedzie Litwa w pierwszych latach swej państwowości wybitnie zależna od Niemiec (z którymi była w bardzo ścisłych stosunkach gospodarczych, udzielając im szeregu preferencyj na rozmaitych polach), potrafiła uzyskać samodzielność gospodarczą, opierając się o Anglię, która bez trudu wchłaniała dowolne ilości litewskiego drzewa, słoniny, masła. Teraz zaś Niemcy zastępują ten handel zajmując miejsce Anglików.

W tym charakterze gospodarczym sprawy kłajpedzkiej leży także wyjaśnienie, dlaczego to właśnie wczoraj dokonano zaboru Kłajpedy — w tym samym dniu w którym w Londynie witano tak uroczyście prezydenta Francji, a w Warszawie fetowano angielskiego ministra handlu zagranicznego. Znaczenie więc uderzenia niemieckiego polega nie tylko na cyfrach; bodaj jeszcze ważniejszy jest tutaj moment, jakby specjalnie w tym celu wybrany, aby z aktu rewindykacji Kłajpedy (z którym przecież można było śmiało poczekać) uczynić wyraźną demonstrację i pokazać Anglii, że Niemcy potrafią się mścić i że cały rozmach angielski w kierunku europejskiego wschodu potrafią sparaliżować, gdy im się tak będzie podobało.

UTRATA KŁAJPEDY JAKO REZULTAT WAŚNI LITEWSKO - POLSKIEJ.

„Dziennik Poznański“ szuka przyczyn utraty Kłajpedy w powojennych stosunkach polsko - litewskich

W sprawie Kłajpedy Niemcy niewątpliwie wyciągnęli konsekwencje wynikłe z długiego boczenia się Litwy na Polskę. Długi okres nieuregulowanych stosunków polsko-litewskich, ciążenie w wielu chwilach Litwy ku Berlinowi wyszły jej na... niezdrowie. Na południu Węgry, Rumunia i Bułgaria żyją — jak pies z kotem. Ostatnio te stosunki uległy lekkiej poprawie, ale jeszcze nie na tyle, aby Berlinowi usunięto spod rąk klawiaturę intryg, klawiaturę wygrywania pretensji terytorialnych Węgier przeciw Rumunii. Nie życzymy naszym węgierskim przyjaciołom, aby odzyskali swe utracone ongiś na rzecz Rumunii obszary z rąk... niemieckich. Wdzięczność, jakiej by od nich zato zażądano mogła by zadławić suwerenność państwową, bo państwo zależne nie może być suwerennym. Utrata niezależności polityki zagranicznej prowadzi czasami długą a czasm ikrótką, ale zawsze prostą drogą do utraty niepodległości.

PROF. STROŃSKI O KŁAJPEDZIE

„Kurjer Warszawski“ zamieszcza również artykuł wstępny, poświęcony sprawom kłajpedzkim Autor stwierdza, że los Kłajpedy nie jest obojętny dla Polski, ponieważ:

Po zabraniu Litwie Kłajpedy i owładnięciu przez Niemcy jedynym tam wielkim portem gospodarczo - handlowym u ujścia Niemna, stosunki współpracy polsko-litewskiej ulegają bardzo niepomyślnemu przeobrażeniu, a w ręce Rzeszy Niemieckiej dostaje się to bardzo cenne wyjście na świat nie tylko dla Litwy, lecz i dla Polski. Bo Niemen i spław na nim jest dla północno-wschodniego obszaru Polski w znacznej mierze tym, czym dla obszaru zachodniego jest Wisła a zagarnięcie Kłajpedy przez Rzeszę Niemiecką potężnie przesuwa stan rzeczy nad Bałtykiem.

Wszystko to razem wziąwszy przypomina bajkę Kryłowa „a Waśka słuszajet da jest“. - **I.**

Narazie jed.ak wybito szyby w poselstwie niemieckim w Kownie

Pomimo, iż poselstwo niemieckie jest strzeżone przez silne posterunki policji, w późnych godzinach wieczornych zostało wybitych kilka szyb w gmachu poselstwa. Sprawcy tego czynu nie zostali ujęci.

W Kłajpedzie już się zaczęło

S. A. i Ordnungdienst, które już całkowicie zapanowały w Kłajpedzie, rozpoczęły swe rządy od aresztowania wybitniejszych działaczy litewskich. Wśród aresztowanych znajduje się b. premier i minister spraw zagranicznych Litwy E. Galwanauskas który ostatnio był dyrektorem litewskiego Instytutu Handlowego w Kłajpedzie

Świat pod bronią

„Tak toczy się światek”

Dodatki nadzwyczajne stanowczo stały się zbyt przestarzałym sposobem rozpowszechniania nagłych wiadomości prasowych. Gdyby nie radio to napewnoby już wymyślono coś dowcipniejszego. Wypadki nie tylko czasem toczą się z niezwykłą szybkością, lecz ponadto są zupełnie nieprzewidziane i niemożliwe do przewidzenia dla zwykłego śmiertelnika, nie znającego nawet zapachu kancelarii dyplomatycznej.

Ten zwykły jednak czytelnik gazet, ten, co tworzy rzekomą opinię publiczną może być najzupełniej rozgrzeszony wobec raz po raz powtarzających się faktów absolutnego braku zmysłu przewidywania u najbardziej eksponowanych osobistości z tych t. zw. sfer... Jest wprost zadziwiający ten zanik zmysłu czy zdolności przewidywania, jaki wykazali ministrowie „bitych“ stron w ostatniej rozgrywce niemieckiej. Przy ocenie wydarzeń dnia nieraz sąd człowieka z ulicy jest stokroć trafniejszy i — przewidywania bardziej prawdopodobne — niż enigmatyczne wywody dyplomatów, starających się długimi tyradami pokryć własną kompromitację Widocznie magia dyplomatycznego rytuału tak zabójczo wpływa na zwykłą, zdrową logikę.

Trzeba przyznać Mussoliniemu, że wykazał bardzo dużo zdrowego sensu w swoich rozumowaniach, potrafił się wyzbyć niebezpiecznych nałogów dyplomatów z rzeczy prostych robić zawikłane i trudne problemy — jeżeli już w roku 1922 przewidywał, że impet rozrostu terytorialnego Niemiec jest nieunikniony, że Rzesza z całą pewnością dokonano przyłączenia Austrii, Sudetów itd., że rozpad Czechosłowacji jest nieunikniony...

Polski filozof Chwistek nosi się z zamiarem napisania książki o logicznych podstawach socjologii, gdzie chce wykazać, że fałszywe teorie społeczne mogą być zdemaskowane za pomocą bardzo prostych rozumowań. A więc odwołanie się do zdrowego rozsądku. Żebyż to ktoś napisał książkę o tym, że do przewidywań w polityce nie trzeba nadprzyrodzonych zdolności proroka ani wtajemniczenia niewiadomo którego stopnia w arkana dyplomacji, lecz wystarczy też tylko zwykła logika.

Gdy Hitler zabierał Nadrenię — niewiadomo dlaczego wierzono, że jest to wybryk bez znaczenia. W każdym razie wmawiali ministrowie francuscy opinii publicznej. Gdy z kolei zabrał Austrię — niewiadomo dlaczego powszechnie uważano, że na tym się skończy. Gdy przyszły Sudety — sprawa była bardzo przykra, lecz zgoła nie przewidziana. I znów latająca dyplomacja koniecznie pragnęła w najbardziej beznadziejnych chwilach wmówić, że wszystko jeszcze się da ułożyć. Jeżeli zupełną kapitulację wobec niemieckich postulatów można nazwać układem — to oczywiście wszystko jest w porządku. Lecz w świecie elementarnej logiki sprawa wygląda zupełnie inaczej. — Mimo przeżycia tragicznych dni wrześniowych, mimo tak cyniczny wyraz aspiracyj niemieckich — wierzono nadal niewiadomo dlaczego i na jakiej podstawie w dobrą wolę Niemiec. Pomijając już wszelkie przesłanki ideowe i względy na wewnętrzną propagandę, wystarczy uprzytomnić sobie, że się ma do czynienia z głodnym. Dobra wola głodnego mierzy się procentem zaspokojenia jego apetytu. Masło i szynka, mięso i wino, zielony groszek i świeże bułki w tyglu niemieckich alchemików przetworzyły się na lśniące armaty, zgrabne karabiny maszynowe, groźne bombowce i ponure czołgi... A obywatelowi niemieckiemu wmawia się, że go reszta świata głodzi i maltretuje. — Więc w imię zgłodnianych rzesz dyskontuje się spoczątku zasadę samostanowienia narodów (jak przy sprawie sudeckiej), a później poprostu wysuwa się rację „Raum und Roden“. Kryterium polityki niemieckiej w tej chwili już nie jest zjednoczenie narodu niemieckiego, lecz konieczności strategiczne i gospodarcze. Trzeba być bardzo ograniczonym, aby w takiej sytuacji nie umieć przewidzieć dalszego ciągu historii — pod warunkiem, że reszta świata w dalszym ciągu pozostanie w roli bezwolnego widza.

Preteksty zawsze się znajdą. Hitler może ich mieć na zawołanie setkami. Zawsze gdzieś Niemców trochę się znajdzie.

Przy odpowiednim zastrzyku propagandy, okraszonej sutym napiwkiem, zawsze można zrobić „ruch“, „dążność“, rozdmuchać „najświętsze prawa“ i ingerować w obronie tych praw. W takich warunkach trudno dawać głowę, że szkoła powszechna z niemieckim językiem nauczania na ul. Niemieckiej nie stanie się kiedyś pretekstem do rewindykacyj ziem północno-wschodnich Polski. Pewne, że to już fantazja, ale mówimy nie o tym co będzie, lecz o tym, co może stać się przedmiotem akcji pana Goebelsa.

Jeżeli są jakieś u tegoż pana Goebbelsa plany akcji propagandowej i wytyczne niemieckiej polityki — to niewątpliwie jest jeszcze długa lista powodów do takich lub innych terytorialnych posunięć.

Napewno nie zaraźliwa a bezpodstawna panika dyktowała energiczne oświadczenia Szwajcarów, że będą bronić ojczyzny do ostatniej kropli krwi. Były ku temu niewątpliwie ważne powody. W niemieckich atlasach

Z „frontu“ Rady m. Baranowicz

Znów bez dodatkowego budżetu

Burza na Ratuszu...

Przerwane posiedzenie Rady Miejskiej w Baranowiczach w dniu 16 bm. z powodu braku kworum do rozpatrzenia dodatkowego budżetu miasta, wznowiono w ub. wtorek.

Na posiedzenie to zgłosiła się w pełnym składzie tylko frakcja chrześcijańska i socjalistyczna.

RADNI Z KOŁA ŻYDOWSKIEGO „CHORUJĄ“.

Na wstępie obrad przewodniczący, burmistrz inż. Wolnik, zwraca uwagę, że radni żydowscy znów nie stawili się na posiedzenie a niektórzy z nich nawet zignorowali mandaty karne, zastosowane na poprzednim posiedzeniu Rady względem nieobecnych, i nie nadesłali żadnego wyjaśnienia.

Do takich zaliczeni zostali radny Mitropolitański i Horyń, dlatego też przewodniczący postawił wniosek o ponowne ukaranie ich grzywną 50 zł.

Inni radni żydowscy nadesłali do Zarządu wyjaśnienia, jak Trachtenberg i Sawczycki, że muszą wyjechać do Warszawy, a drudzy zaś ...świadectwa lekarskie, że są chorzy.

Nieco inny tok przybrała

HISTORIA RADNEJ OLIMPII ZEJTZOWEJ, która ukarana została za przypadkową nieobecność na poprzednim posiedzeniu grzywną 50 zł. Ponieważ radna Zejtzowa w dniu obrad Rady była poza Baranowiczami, przewodniczący uznał tę nieobecność za usprawiedliwioną i mandat karny został anulowany.

NIEBYWAŁA RZECZ W DZIEJACH PARLAMENTARYZMU...

Przed rozpoczęciem obrad wystąpił z „bojowym“ przemówieniem dr Kagan z frakcji socjalistycznej, na temat ukarania radnych socjalistycznych za poprzednią demonstrację.

Oświadczył on, że stała się rzecz niebywała w dziejach parlamentaryzmu wszystkich cywilizowanych krajów, że rada miejska zastosowała mandaty karne dla ludzi, którzy ośmielili się bronić swych przekonań. W końcu zaznaczył, że pod takim terrorem pracować nie można i że w dalszym ciągu frakcja socjalistyczna będzie podtrzymywała zajęte poprzednio stanowisko i nie weźmie udziału w obradach Rady nad dodatkowym budżetem.

Po tym oświadczeniu trzech radnych socjalistów opuściło swe miejsca i zajęło miejsca pośród licznie zebranej publiczności z miasta.

NOWE GRZYWNY DLA DEMONSTRANTÓW.

Po tej demonstracji przewodniczący wystąpił z przemówieniem, podkreślając że ciągłe uchylanie się od obrad radnych Żydów i socjalistów grozi bardzo przykrymi dla miasta konsekwencjami.

Miasto pozostaje bez budżetu, szeregu projektów inwestycyjnych nie rozpatrzono, a całą gospodarkę miejską postawiono w bardzo kłopotliwej sytuacji. Dlatego burmistrz postawił wniosek o ponowne ukarania demonstrantów najwyższym wymiarem kary czyli po 100 złotych każdego.

Rada jednogłośnie wniosek ten zaakceptowała.

Sprawa uchwalenia dodatkowego budżetu znów została odroczona i zdjęta z porządku dziennych obrad a rada z kolei przystąpiła do wolnych wniosków.

W międzyczasie radni frakcji socjalistycznej powrócili na salę obrad, gdzie w dalszym ciągu obrad rozegrały się drastyczne sceny i sensacyjna wymiana zdań, o czym nasi czytelnicy dowiedzą się ze Strony Baranowickiej niedzielnego „Kurjera Wileńskiego“ w dniu 26 marca br.

W. B.

Męska reakcja Francji

(Dokończenie ze str. 3)

już o innych krajach zainteresowanych w zahamowaniu ekspansji Berlina. Sukcesy swoje zawdzięcza Hitler przede wszystkim dwum okolicznościom, raczej udanym, wyjątkowo pomyślnie dla Niemiec się układającym. Można wskazać dwie niewątpliwe przyczyny.

Po pierwsze — brak koordynacji między państwami zainteresowanymi w powstrzymaniu nadmiernego wzrostu potęgi Niemiec. Można stwierdzić nie małą winę Francji. Próby przerzucenia Niemców na wschód, lansowanie planów ukraińskich itp. Owa krótkowzroczna polityka spychania ciśnienia na swego sprzymierzeńca dawała Niemcom zupełnie pewne szanse sukcesu każdej nowej awantury. Teraz min. Bonnet stwierdził, że zaciśnienie przymierza z Polską będzie lepszą rękojmią pokojów.

Powtóre, Hitler zaskakiwał faktami dokonanymi, zwyciężał piorunową szybkością uderzenia. Stare i szanowne demokracje polityczne nie mogły nadążyć. Był to wyścig żółwia i zająca. Zresztą, nie w tym jednym zaznaczała się niższość „demokratycznie“ urządzonego aparatu państwowego. Chwila bieżąca wymaga ofiar i dyscypliny. Rządy Francji i W. Brytanii nie były w stanie przeciwstawić równego potencjału siły, nie posiadając odpowiednich kompetencyj działania. Tym się tłumaczy fakt, że pomimo większego bogactwa Anglii i Francji, Niemcy mają wyższy potencjał militarny.

Teraz Daladier zrozumiał, że aparat państwowy wymaga naprawy. — Stąd postulat szerokich pełnomocnictw. Szybkość, z jaką owe reformy przeprowadzono jest imponująca.

Są to fakty, których znaczenia nie doceniać nie należy. Dlatego tytuł naszego artykułu wydaje się uzasadniony.

Na zakończenie anegdota autentyczna.

Pisaliśmy swego czasu, że we wrześniu 1938 r. były premier p. Flandin rozlepił afisze przeciwko mobilizacji, a później, po układzie w Monachium wysłał depeszę z gratulacjami do Hitlera. Otóż, gdy, po aneksji Czech, zebrała się na obrady komisja spraw zagranicznych izby, deputowany Kerillis zapytał p. Flandina: „Panie Kolego Flandin, czy wysłał Pan już depeszę gratulacyjną do Hitlera“? Prasa podaje, że p. Flandin poczerwieniał jak burak i mrucząc coś gniewnie pod wąsem odszedł w drugi kąt sali. **Sto.**

(a naiwna księgarnia Trzaski, Everta i Michalskiego przedrukowuje to w swoim reprezentacyjnym atlasie!). Szwajcaria pod względem etnicznym jest w trzech czwartych rdzennie niemiecka. Prawdopodobnie już nie jeden Henlein siedzi nad Lemanem lub innym jakim jeziorem i nie tylko podziwia szwajcarską panoramę. — Obywatel niemiecki nie ma co do gęby włożyć, lecz na propagandę zagraniczną idą ciężkie miliardy.

Nie warto też zapominać, że duński Schleswig jest na wszystkich mapach niemieckich barwiony na kolor Rzeszy. A i za słynną linią Maginota, na pięknych pagórkach Alzacji i Lotaryngii już nie jedno słowo zostało na ucho „pozbawionym ojczyzny“ Alzatczykom powiedziane. Dobrze, że armaty na linii Maginota umieszczone są w wieżach obrotowych — bo by inaczej mogły się kiedyś okazać bezużyteczne.

Kłajpeda jest faktem dokonanym. Warto jednak przy tym zapamiętać, że nie daleko leży Kurlandia, zamieszkała przez licznych Niemców. Tradycja Kawalerów Mieczowych—bogata i sugestywna — żyje jeszcze wśród kurlandzkich Edelmanów. Zresztą tuż po wojnie impet niemieckiej propagandy przede wszystkim się skierował właśnie na terytoria, znajdujące się obecnie pod panowaniem Łotwy. Niemcy nigdy nie zrzekły się pretensyj do „odwiecznych“ ziem niemieckich przy zatoce Ryskiej.

Wojny więc nie będzie — dopóki są jeszcze małe organizmy na mapie Europy do zlikwidowania. Logika bieżących wydarzeń narzuca myśl o tworzeniu się dużych i zwartych, jednolitych bloków państwowych. Narazie sprząta się — powiedzmy scala się — drobniejsze okrawki. Wojna będzie wtedy, gdy już nic nie będzie do scalenia, gdy już trzeba będzie po prostu sobie wzajemnie siłą ziemię wyrywać. Cynizm dziejowy nasuwa refleksje, że ten, co się więcej nachwyta, będzie też silniejszy. Zdaje się, że jesteśmy w początkowej fazie likwidacji małych interesów państwowych. Jedynym antidotum na takie procesy jest dobrowolne wiązanie się państw w związki — powiedzmy nawet unie — zaczepno-odporne.

Czy jednak Litwa zdąży do tego czasu to zrozumieć?

L. Kor.

„Dni kolonialne“ na terenie woj. nowogródzkiego

Powołanie komitetu honorowego

Liga Morska i Kolonialna organizuje w okresie 23—30 kwietnia 1939 r. na całym obszarze Rzeczypospolitej dni wielkiej propagandy kolonialnej pod nazwą „Dni Kolonialnych“.

W związku z powyższym Zarząd Okręgu Ligi Morskiej i Kolonialnej Ziemi Nowogródzkiej rozpoczął prace przygotowawcze i powołał Wojewódzki Komitet Honorowy „Dni Kolonialnych“, do którego zaprosił: p. wojewodę nowogródzkiego Adama Sokołowskiego jako przewodniczącego i na członków: ks. biskupa pińskiego Kazimierza Bukrabę, kuratora Okręgu Szkolnego w Wilnie Mariana Godeckiego, ks. metropolitę wileńskiego Romualda Jałbrzykowskiego, gen. Franciszka Kleeberga dowódcę OKN IX w Brześciu, gen. Józefa Olszynę Wilczyńskiego dowódcę OK Nr III w Grodnie, dyrektora Izby Skarbowej w Nowogródku dra Adama Piaseckiego prezesa Zarządu Okręgu LMK ziemi nowogródzkiej, prezesa Sądu Apelacyjnego w Wilnie Józefa Przyłuskiego, ks. biskupa grodzieńskiego Sawę i prokuratora Sądu Apelacyjnego w Wilnie Stanisława Szaniawskiego.

Okręgowym Komitetem Wykonawczym Dni Kolonialnych jest Zarząd Okręgu Ligi Morskiej i Kolonialnej w Nowogródku.

Czy dojdzie do strajku robotników fabryk lidzkich?

Wśród robotników fabryk: „Drutindustria“, „Ardal“ i odlewni żelaza B-ci Szapiro i „Benland“, zrzeszonych w Zjednoczeniu Polskich Związków Zawodowych ma wybuchnąć strajk. Ogół robotników jest zdecydowany przystąpić do akcji strajkowej w każdej chwili i oczekuje tylko powzięcia decyzji w tym kierunku przez Radę ZPZZ.

Nafta rumuńska wzbudza apetyt

Rumunia—największym producentem nafty w Europie Środkowej

W 1900 r. powstała pierwsza w Rumunii spółka dla eksploatacji ropy naftowej. Zainwestowano w budowę urządzeń miliony, przeważnie należące do cudzoziemców. Zjechali się rzeczoznawcy ze Stanów Zjednoczonych, inżynierowie niemieccy, kapitaliści francuscy i angielscy. Powstała wtedy pierwsza rumuńska spółka akcyjna „La Steaua Romina“, która objęła najbardziej obfitujący w źródła okrąg Prahova; już w tym samym roku wyprodukowano w zakładach Bustenari i Campina 207 tysięcy ton ropy. Zaczęto wiercić szyby 500—600 metrowe, które dawały znacznie większe ilości ropy. Jeden tylko szyb w Campina był przez długi czas znany z tego, że dawał koło 7 wagonów ropy dziennie.

Wraz z odkryciem i eksploatacją źródeł naftowych w okręgach Campina i Prahova nastąpiły znaczne zmiany gospodarcze i społeczne. Cały okrąg naftowy rozszerzający stopniowo swe granice, stał się ośrodkiem wielkich zakładów rafineryjnych, pojawiły się całe kolonie robotnicze, baraki ustąpiły miejsca wielkim blokom mieszkalnym dla ztrudnionych w kopalniach, wsie i osady zamieszkałe jeszcze na początku XX wieku przez pojedyncze rodziny rozrosły się szybko, Campina, która w roku 1880 miała 700 mieszkańców, miała ich 17 tysięcy w roku 1930, 22 tysiące robotników znalazło pracę przy nafcie.

W r. 1908 jeden tylko okręg Prahova dał milion ton ropy, a w 1912—1720 tys. ton, dostarczył 55 milj. sześc. gazu, zrafinował 3/4 całej produkcji rumuńskiej wyeksportował około 1000 wagonów produktów destylacji ropy. Kiedy zaczęła się wojna europejska, ofensywa niemiecka w roku 1916-17 na wschód miała tylko jeden cel: kopalnie ropy naftowej w Rumunii.

W obecnej chwili ośrodki naftodajne są położone daleko na wschód (Tzintea i Ceptura) oraz na zachód (Moreni) od dawnych źródeł. W Moreni wyprodukowano połowę nafty w roku 1913, zatrudniając przy tym 8.000 robotników. Campina, która wykazuje zniżkę prawdopodobnie wskutek wyczerpania źródeł, jest obecnie największą centralą elektryczną, zatrudniającą 2 tysiące robotników. Centrala zasila swym prądem Bukareszt i jego okolicę. Produkcja w roku 1918 wyrażała się cyfrą 600.000 ton, w roku 1928 podskoczyła do 3 milionów, a w 1936 r. do 8,7 milionów ton. Sam okręg Dambovita dał milion ton w roku 1928. W ciągu dziesięciu lat produkcja ropy wzrosła trzykrotnie. Rumunia zajmuje obecnie w produkcji ropy naftowej czwarte miejsce w tabeli światowej, po Stanach Zjednoczonych, Rosji Sowieckiej i Wenezueli, w Europie Środkowej zaś wysuwa się na czoło producentów nafty. W tabeli wywozu surowców nafta rumuńska zajmuje 68,8%.

Przemysł naftowy w Rumunii spoczywa w rękach kilku spółek akcyjnych, z których trzy stanowią konsorcja rumuńsko-holenderskie, a dwie znajdują się w posiadaniu kapitalistów rumuńskich. Najnowocześniejsze i najobszerniej urządzone rafinerie ropy „Astra Romana“ znajdują się w Ploesti.

Mobilizacja 11 roczników w Prusach Wschodnich

„Nowy Kurjer“ podaje:

„Na terenie Prus Wschodnich zarządzono powołanie do oddziałów wojskowych rezerwistów rocznika 1914, 1913, 1912 wszystkich rodzajów broni i rezerwistów służb lotniczych siedmiu roczników, a mianowicie 1907 — 1913.

Rezerwiści przybywający do swoich oddziałów otrzymują umundurowanie i ładowani są na samochody ciężarowe i wywożeni w kierunku na pogranicze litewskie.

Rezerwiści lotnicy natomiast kierowani są do Czechosłowacji, gdzie powstaje nowe formacje powietrzne wyposażone wyłącznie w lotniczy sprzęt czeski“.

Depesza mera Budapesztu na ręce prezydenta m. Grodna

Na depeszę gratulacyjną, wysłaną przez Radę Miejską m. Grodna z okazji uzyskania wspólnej granicy polsko-węgierskiej, mer. Budapesztu nadesłał na ręce prezydenta m. Grodna depeszę treści następującej: „miasto stołeczne Budapeszt z radością dziękuje za gorące słowa przyjaźni, które byliście łaskawi do nas skierować z powodu zrealizowania granicy polsko- węgierskiej.

Proszę wierzyć w wielką przyjaźń, która zawsze łączy sławnych synów króla Batorego z dziećmi wielkiego narodu Piłsudskiego i że nasze bezpośrednie sąsiedztwo prowadzi może nie tylko ku naszej chwale.

(—) Mer. Budapesztu Szendy.

35.000 awansów

WARSZAWA. (PAT.) Prezes Rady Ministrów generał Sławoj-Składkowski zatwierdził awanse w państwowej służbie cywilnej w ilości ponad 35.000 funkcjonariuszów państwowych. Ponad 34.000 awansów dotyczy grup niższych od VII do XI i równorzędnych.

Sensacyjne aresztowanie w Bratysławie

BRATYSŁAWA (Pat). Wczoraj został aresztowany przez gwardię ks. Hlinki b. min. Teplansky. Teplansky po udzieleniu przez prezyd. Hachę dymisji gabinetowi Tiso, był mianowany wice premierem. Teplansky był oficerem wysokiego stopnia w gwardii ks. Hlinki.

Czesi muszą oddawać honory Niemcom

PRAGA. (PAT.) Gen. Syrovy, jako minister obrony narodowej protektoratu, wydał okólnik do oficerów i szeregowych armii czeskiej, pozostających jeszcze w szeregach, nakazujący oddawanie honorów oficerom i szeregowym wojsk niemieckich. Oddawanie honorów obowiązuje wojskowych czeskich wobec oficerów lub szeregowych armii niemieckiej wyższych i równych stopniem.



Pół żartem, pół serio

Marsylska historia

Marsylczyk Mariusz, bezrobotny od kilku miesięcy, spotyka swego przyjaciela Oliwiusza.

— Co słychać? — pyta Oliwiusz.

— Nic, źle. Wciąż jestem bez pracy.

— E widać nie czytasz ogłoszeń w gazetach. Poszukują nurków w firmie Gadagouin et. Comp.

Mariusz biegnie co sił do portu i wynajmuje się, jako nurek. Gdy zakładają mu skafander, kierownik powiada do niego:

— Jeżeli panu będzie brak czegoś, albo źle się pan poczuje proszę pociągnąć za sznur, a natychmiast pana wyciągniemy.

Opuszczono Mariusza pod wodę: po kilku minutach pociągnął za sznur. Pośpiesznie wyciągają „zagrożonego“ nurka. Wypytują się go, co zaszło.

— Do licha! — odpowiada Mariusz. — Ile razy splunąłem w dłonie, aby dodać sobie odwagi, zawsze mi na twarz wracało!..

Skutki reklamy

Sędzia: Może oskarżony mi powie, jakie motywy popchnęły go do popełnienia kradzieży w tym sklepie?

— Proszę wysokiego sądu, tam był taki napis na drzwiach: „Wejście nie obowiązuje do kupna“.

Szczęście

Spotyka się dwóch włóczęgów.

— Znalazłem czterolistną koniczynę — powiada jeden.

— I co? Przyniosła ci szczęście!

— Myślę!... Była w portfelu...

Zez i motoryzacja

Prowadząc pełnym gazem wspaniały samochód pewien zezowaty młodzieniec o mało nie przejechał jakiegoś przechodnia. Wściekły, strofuje niedoszłą ofiarę motoryzacji kraju:

— E! Nie możesz pan patrzeć, gdzie idziesz?

A przechodzień:

— A ty, pętaku, nie możesz jechać tam, gdzie patrzysz?

Między psami

Ulicą biegnie, co sił starczy — olbrzymi pies, którego goni mały terier szkocki. Do olbrzyma czworonożnego podbiega jakiś buldog.

— Dlaczego uciekasz? Czy boisz się tego małego?

— E nie! Tylko on ma taki strasznie zimny nos...

Spaliła się łaźnia

Wskutek pozostawienia ognia w piecu bez dozoru, w czasie suszenia lnu, wybuchł pożar w zabudowaniach Pietkiewicza Romualda, w kol. Osiicki, gm. podbrzeskiej.

Ogień strawił łaźnię. Poszkodowany oblicza swe straty na 250 zł.

(Zb)

Kto z brzegu?

Takie pytanie zadają sobie po cichu rządy każdego państwa, leżącego w orbicie Hitlerlandu. Jesteśmy świadkami zjawiska, powtarzającego się w historii bardzo rzadko, ale jednak zdarzającego się na przestrzeni wieków. Niespodziewanie, niepojęcie wskutek osobistych właściwości i towarzyszących danemu osobnikowi okoliczności, wzrasta potęga jednostki i kraju, którym ta jednostka rządzi. Rozrasta się, staje się niebezpieczeństwem dla otaczających i ...pęka pod naporem zbiorowej obrony.

Hitler ciąży dziś nad Europą, jak na początku XIX wieku Napoleon. Jak wtedy, tak i dziś, rządy i narody pytają z trwogą: czyja kolej na ultimatum, na wysłuchiwanie gróźb, którym trzeba ulegać? Wzrastająca potęga Germanii wybiera kraje i miasta jak kucharka kury z kurnika. Bez głosu protestu poddają się, wytwarzając w Niemczech psychiczną pewność, że tak chcą bogi Walhalli i nic się ich wyznawcom nie może oprzeć.

Jakiż to dla nas Polaków, dla obywateli polskiego państwa straszliwy moment. Ileż z zaszłych okoliczności musimy wyciągnąć nauki. Jak trzeźwa patrzeć na to co się dzieje i co po jutrze nas czeka. Waśnie, kłótnie, podminowywanie autorytetu państwa, niewczesne i przesadne, a jałowe krytykowanie, prześladowanie mniejszości, które są przecie obywatelami państwa i niebawem mogą być wezwane do obrony naszej niepodległości, ten wszystek wrzask, tradycyjny sejmikowy wrzask, musi ustać. Bo kontynuowanie metod rozwielmożnionych w ostatnich latach równało by się braniu za łby w chwili pożaru, który się zbliża krok za krokiem.

Teraz nie pora już, a raczej nie wystarcza, rozczulająca idylla ofiarowywania za grosze uczniaków karabinów i innych sprzętów wojennych, teraz jest przedostatnia godzina. Koniec z frazesami, z intrygami jednych przeciw drugim. Jeżeli nazewnątrz i nawewnątrz nie będziemy przedstawiali obrazu zwartego, jednomyślnego bloku narodu, bez wyjątku solidarnego z nakazem obrony, poświęcenia i stałości, to zginiemy politycznie. Trzeba to sobie powtarzać co dzień i co godzina. Wszelkie warcholstwo jest dla państwa i narodów jak lekka choroba, której ulegać musi każdy organizm, ale w epoce niebezpieczeństwa politycznego, ta choroba staje się śmiertelną groźbą bez lekarstwa dla całości organizmu państwowego.

Wiemy doskonale, że my, Polacy, a nawet śmiem twierdzić, że mimo wszystko, można powiedzieć obywatele Rzeczypospolitej bez różnicy narodowości, będziemy się bić, gdy postawią nam do wyboru: hańbę czeską lub rozlew krwi.

Sumienie ludzkie jest w tej chwili rozdarte. Wszystko, tylko nie rozlew krwi, głosi z jednej strony hasło humanitarne. Wszystko, tylko nie hańba, głosi inna zasada: honoru narodowego. Pochłonięte przez Hitlera kraje uznały pierwszą zasadę za swoje wskazanie polityczne, my jej nie wyznajemy. Wiemy, jak umiemy się bronić w ostatniej chwili. Pamiętamy, jak w 1920 roku, mając pod murami stolicy hordy wschodnie, cały naród ruszył do obrony. A Bóg widział jak było to społeczeństwo skłócone, jak rozdarte nienawiściami wzajemnymi, jak szczute na tych i tamtych, w jakim stanie było świeżo rekrutowane wojsko. Pamiętamy również kto został a kto uciekał. Obronił się wtedy naród w ostatniej chwili od grożącej zagłady. Wtedy to kupiliśmy krwią swą niepodległość. bo przed tym garść Legionów to była tylko ta „szabla na szali historii" ta, kropla krwi, ta manifestacja honoru narodowego ocalonego przez Piłsudskiego, zwalczana przez jego przeciwników. Militarne znaczenie tej nikłej garści było nie wielkie. Morał nie olbrzymie. To musi być dla nas nauką teraz. To powinno być przypominane tysiąckrotnie społeczeństwu. Mimo najnowsze wynalazki wszystkich wymyślnych narzędzi odbierania życia ludzi, zawsze jeszcze jak przed wiekami, duch narodu jest silniejszym atutem. I wielkiej wagi na szali zwycięstwa. Moralna wartość narodu, jego zwartość i umiłowanie wolności są podstawą zwycięskiej walki. Zdrajcami są ci, którzy potępiali powstania, one tylko i jedynie, mimo strat najlepszych w narodzie, utrzymały naród polski w stanie ciągłego wrzenia, ciągłej chęci wolności, mimo wszystko.

Od zarania dziejów, plemię germańskie było krwawe i sprawnione walki orężnej. Od zarania dziejów plemiona Polan pragnęły spokojnej pracy na roli własnej, ale zaczepione broniły jej do śmierci. To nastawienie psychiczne przetrwało, bo podstawowych cech narodu ani czas, ani okoliczności nie mogą zmienić.

Być może, że dziś jest bliską konieczność ofiary krwi i życia. Pamiętam zawsze słowa mądrego Niemca gen. Besselera w Warszawie, powiedziane którejś delegacji polskiej w r 1916 czy 17: „Panowie, niepodległość nie jest szczęśliwym darem losu. Trzeba ją kupić krwią". Dodać by można „i ocalić ofiarą życia".

A do takiej ofiary, żeby była skuteczna a nie wybuchem chwilowego zapału, trzeba, jakkolwiek by to było przeciwne naszej wybujałej indywidualności, trzeba silnej i nie liczącej się z różnymi względami subordynacji. Jestem człowiekiem rozkochanym w indwidualizmie, w osobistej wolności przekonań, ale są chwile, kiedy te zasady muszą iść pod klucz, tak samo jak ludzie, trujący społeczeństwo wygłaszaniem i propagowaniem poglądów, będących najczęściej nie obroną zasady nawet, ale osobistymi porachunkami. Tacy ludzie powinni być usuwani ze stanowisk i terenów szkodliwej działalności, bo jeśli w ogóle są trucizną, to w obecnych czasach są infekcją rozkładającą ciało społeczeństwa.

Nie skonsoliduje i nie natchnie odwagą w czasach próby, ani dziennikarz jałowo krytykujący wszystko prócz tego co się wylęgło w jego niezrównanym mózgu, ani księża, którzy starają się wyeliminować z duszy pobożnych rodaków element kultu dla bohaterstwa i poszanowania dla roli kapłana.

Ostrzegawczym groźbom, które aż buczą zzewnątrz, trzeba poświęcić więcej uwagi, myślenia i zastanowienia niż na kwadransik czytania gazet i rozmowę w kawiarni. Idzie czas prób. Jakie będzie ich natężenie? Nikt przewidzieć nie może. Ale że nie będą lekkie to chyba rozumie każdy.

Do ludzi odpowiedzialnych należy wspomagać społeczeństwo w wytrwaniu i spokoju, a nie przeszkadzać i osłabiać jego zawartość w dni próby.

Hel.Romer.

Akademia ku czci ś. p. Ludwika Abramowicza

Honorowego Kustosza Muzeum Ikonograficznego Wilna przy Bibliotece Państwowej im. Wróblewskich, którą urządzają: Komitet T-wa Pomocy Naukowej im. Wróblewskich, Dyrekcja Biblioteki Państwowej im. Wróblewskich oraz Zarząd T-wa Przyjaciół Biblioteki im. Wróblewskich odbędzie się w gmachu Biblioteki Państwowej im. Wróblewskich (przy ul. Zygmuntowskiej 2) w piątek 24 marca 1939 roku o godz. 7.30 wiecz.

PROGRAM:

1. Zagajenie prezesa Komitetu, mec. Bronisława Krzyżanowskiego.
2. Przemówienia od instytucyj.
3. Prof. Stanisław Kościałkowski: Ze wspomnień osobistych.
4. Ludwik Chomiński: Ludwik Abramowicz, jako publicysta.
5. Helena Drege: Ludwik Abramowicz, jako zbieracz, esteta i bibliograf.

Po zebraniu nastąpi pokaz cenniejszych obiektów ze zbiorów ś. p. L. Abramowicza (stare druki wileńskie, ulotki, materiały rękopiśmienne i materiały bibliograficzne, dotyczące ziem b. W. Ks. Litewskiego oraz ikonografia Wilna — w Muzeum). Wstęp wolny.

10-lecie zakładów dla ociemniałych w Wilnie

26 b. m. odbędzie się w Wilnie uroczystość dziesięciolecia istnienia Zakładów dla Ociemniałych ze wschodniej połaci kraju — z Wileńszczyzny, Nowogródczyzny i Polesia.

Uroczystość powyższa związana jest z momentem podniosłym — złożenie hołdu Cieniom **ś. p. dr. Marii Strzemińskiej,** która życie swoje poświęciła wyłącznie twórczej pracy dla ociemniałych.

W 1928 r. dzięki inicjatywie i staraniom dr. M. Strzemińskiej powstało w Wilnie Tow. Kuratorium nad Ociemniałymi; otwarto też publiczną szkołę specjalną dla dzieci niewidomych, której kierowniczką była dr Strzemińska. Później już kolejno powstawały warsztaty rzemieślnicze, kursy dla dorosłych rzemieślników, sklep zbytu wyrobów ociemniałych, internaty, opieka nad absolwentami i — ostatnio kursy zawodowe dla młodzieży niewidomej, które się przekształcają w gimnazjum zawodowe pierwszą szkołę tego typu w Polsce.

26 b. m., w czasie uroczystości, która się rozpocznie o godz. 12 w gmachu Zakładów dla niewidomych M. Pohulanka 20, — odsłonięta zostanie tablica ku uczczeniu pamięci dr. M. Strzemińskiej i zawieszony portret. Dr Dobrzański w przemówieniu swoim zobrazuje całokształt pracy ś. p. M. Strzemińskiej, młodzież szkolna wypełni resztę programu.

Tow. Kuratorium nad Ociemniałymi serdecznie zaprasza na uroczystość X-lecia wszystkich interesujących się losem niewidomych, przyczym zaznacza, że z licznych gości cieszyć się będzie szczerze młodzież niewidoma, bo przecież jest to uroczystość hołdu, uroczystość poświęcona pamięci ich najukochańszej „Pani"

Oświadczenia

Zarząd Koła Wileńskiego Stow. „Rodziny Wojskowej" na zebraniu plenarnym w dniu 23 bm. uchwalił jednogłośnie wyrazić swe oburzenie z powodu kazania, które zostało wygłoszone w Bazylice na uroczystym nabożeństwie ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego w dniu 19 marca.

Zarząd.

Będąc na wsi nie mogłam odrazu podpisać protestu, zamieszczonego w dniu 22 marca 1939 r. piętnującego „zapomnienie" Imienia ś. p. Marszałka w dniu Jego imienin w kazaniach ks. Mościckiego. Nimi jszym solidaryzuję się z protestem,

Hel. Romer

Groźba strajku w Arbonie

W pierwszych dniach kwietnia upływa termin wypowiedzenia umowy przez związek pracowników Towarzystwa Miejskich i Zamiejskich Komunikacyj Autobusowych. Wypowiedzenie umowy nastąpiło na skutek wysuniętych przez pracowników (szoferów i konduktorów) żądań podwyższenia dotychczasowych płac.

Jak słychać dyrekcja Tommaku żądania te przekazała Saurerowi w Szwajcarii, który ma w sprawie tej zadecydować.

Jeżeli żądania pracowników nie będą uwzględnione, Wilnu grozi strajk, który pozbawi miasto komunikacji autobusowej.

Wstrzymanie transportu drzewa wileńskiego do Kłajpedy

Na 23 b.m. zapowiedziany był przyjazd do Wilna delegacji importerów drzewnych z Kłajpedy, którzy mieli przeprowadzić tu pertraktacje w sprawie nabytego dla tartaków kłajpedzkich drzewa.

Ponieważ w ostatnich dniach zaszły nieoczekiwane wypadki polityczne i transport drzewa z Wileńszczyzny, który miał być wysłany do kłajpedzkich tartaków został wstrzymany. Przyjazd zaś delegacji został odwołany.

Odpowiedzi Redakcji

— **P. P. Cz. w Zawiasach.** Szczegółowych sprawozdań z obchodów 18 i 19 marca nie jesteśmy w stanie wykorzystywać z powodu braku miejsca. Są one już zresztą spóźniane.

— **P. J. B. w Stołpcach.** Materiał Pana idzie w skróceniu. Prosimy o krótkie kronikarskie wiadomości ze Stołpców. Pisze Pan tak niewyraźnie, że nie potrafiliśmy odczytać nawet pańskiego nazwiska...

— **P. A. K. w Wilejce.** Trudno nam zgodzić się z pańską oceną sztuki p. t. „Człowiek za burtą".

— **P. T. P. w Wilejce.** O turnieju świetlicowym mieliśmy relację własnego korespondenta.

— **P. A. K. w Lachowiczach.** Prosimy o materiał ciekawszy, podawany zwięźle.

List do Redakcji

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o łaskawe zamieszczenie w poczytnym piśmie pańskim następującego oświadczenia:

Wobec obiegających młodzież akademicką USB pogłosek, jakobym był członkiem Stronnictwa Narodowego, stwierdzam, że:

1) aczkolwiek w swoim czasie deklarację przystąpienia do SN wraz z kilkudziesięciu groszami składki złożyłem;

2) to jednak wobec niewręczenia mi przez SN legitymacji członkowskiej, ani nie zgłoszenia się po nią do SN przeze mnie, wobec nieuczęszczania przeze mnie na żadne zebrania organizacyjne SN, oraz wobec nienoszenia przeze mnie widomego symbolu organizacyjnego (odznaki) SN, — członkiem SN nie jestem.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku i poważania

23.III. 39 r

Jerzy Chom-Homme
stud. USB.

Zabity kołami
na tle nieporozumień gospodarczych

Kolonia Zaostrowiecze (gm hermanowicka) jest pod wrażeniem tragicznej kłótni, jaka wybuchła tam w dniu 19 b. m.

Przyczyną stały się jakieś nieporozumienia na tle gospodarskim. Zaciekłość ogarnęła uczestników zajścia do tego stopnia, że chwycono za koły i hołoble.

W bójce padł Marcinkiewicz Jan mieszkaniec kol. Paszki, zabity przez Rymdzionka Eugeniusza oraz Iwankowicza Jerzego, również m-ców kol. Paszki.

Zwłoki zabezpieczono. Na miejsce zbrodni wyjechał sędzia śledczy.

(Zb.)

Amatorzy cudzej manufaktury pod kluczem
Ujęcie sprawców kradzieży na 2 tys. zł.

Policja wileńska może się poszczycić nowym sukcesem, który świadczy o tym, że zawodowi przestępcy i rozmaitego rodzaju męty społeczne nie czują się na terenie naszego miasta zbyt dobrze.

Tym pewniej za to czują się spokojni obywatele pod troskliwą opieką „granatowych" stróżów naszego mienia i bezpieczeństwa.

Lecz przystąpmy do opisu samego wypadku.

W ub. poniedziałek wieczorem, w godz. 8—9 wieczorem, nieznani sprawcy dostali się za pomocą podebranego klucza do składu ekspedycyjnego przy ul. Szopena 3. i skradli 2 bele materiału, wartości 2.000 złotych.

O kradzieży tej zameldował organom policji właściciel składu, Stanisław Budzianoyski (Piłsudskiego 24.).

Policja wzięła się natychmiast energicznie do pracy i już 22 bm. przyprowadzono do II komisariatu niejakiego Hryptowicza Jana, (zam. w okolicy Niemieża), który wiózł w dwóch skrzyniach skradziony towar.

W krótkim czasie nastąpiły dalsze aresztowania.

Pod kluczem znalazła się reszta dobranej kompanii złożonej z amatorów cudzej manufaktury. A mianowicie: Solecznik Gdala, Solecznik Morduch, Golus Eliasz (właściciel sklepu jaj) oraz niej. Porumińska (zam. przy ul. Niemieckiej 23.), kochanka jednego z Soleczników, u której przechowywano skradziony towar.

Cała paczka ma teraz czas na refleksje na temat znikomości dóbr tego świata. Tym bardziej, że cisza aresztu sprzyja pożytecznym rozmyślaniom (Zb).

Ją ciężko zranił sam popełnił samobójstwo

Były pracownik gminny w Zaostrowieczu (pow. nieświeski), Józef Surgunt udał się do swej znajomej, Janiny Borchówny i oddał do niej kilka strzałów rewolwerowych, raniąc ją ciężko. Po dokonaniu tego szaleńczego czynu popełnił samobójstwo, strzelając sobie w serce. Władze sądowe i śledcze wyjaśnią zapewne tło i przyczyny tego tragicznego wypadku. Borchównę przewieziono do szpitala nieświeskiego w stanie ciężkim. Denat miał stanąć za dwa dni przed sądem Okręgowym w charakterze oskarżonego o przywłaszczenie pieniędzy.

Kącik prawny

Prawo własności

Do kogo należy upuszczone łożysko rzeki?

Należy przede wszystkim ustalić, czy rzeka jest publiczna czy prywatna.

Jeżeli rzeka jest publiczna, nowe łożysko staje się dobrem publicznym. Właściciele gruntów zajętych przez nowe łożysko, mogą żądać w drodze administracyjnej w ciągu roku od zaszłej zmiany, aby ich odszkodowano publicznym łożyskiem w stosunku do powierzchni zabranego im gruntu lub jego wartością.

Jeżeli zaś rzeka prywatna opuści łożysko dotychczasowe, woda ta staje się własnością właścicieli gruntów nadbrzeżnych. Właściciele opuszczonego łożyska, dotychczasowi właściciele nowego łożyska, właściciele poprzedni i nowi, jako też wszyscy inni, którzy poprzednio mieli prawo do wody i do łożyska rzeki płynącej, są uprawnieni, a to wszyscy lub każdy z nich do przywrócenia stanu pierwotnego w ciągu roku.

Kwestię powyższą normuje Ustawa wodna z dnia 19 września 1922 r. (w brzmieniu ogłoszonym w DURP z 1928 r. Nr 62, poz. 574) oraz T. X. cz. I art. 426.

Przychówek i przybytek zwierząt

Sprawę przychówku i przybytku zwierząt normuje T. X. cz. I art. 431, w myśl którego przychówek i przybytek należy do ich właściciela. Jeżeli zaś samiec i samica należą do różnych właścicieli, to do kogo należy samica, do tego należy też i jej przychówek. W razie sporu co do zwierząt znajdujących się w cudzym posiadaniu, przychówek należy do właściciela prawnego tylko wówczas, jeżeli skargę wniósł w przeciągu roku od dnia zagarnięcia w posiadanie tych zwierząt.

S.

Tabela loterii

1 dzień ciągnienia 2-ej klasy 44-ej Loterii Państw.

I i II CIĄGNIENIE

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 10.000 zł. padła na nr. 138723

25.000 zł.: 68153

5.000 zł.: 117020 153741

2.000 zł.: 48688 54285 101100 107162 150371

1.000 zł.: 89118 105337 126167 140363 156344

500 zł.: 10296 11769 29408 37569 55919 99368 110850 141819 157657 162224

250 zł.: 3967 4531 7606 8573 17743 19944 22799 25576 64213 65462 67229 68900 71267 74903 84994 102635 105014 134282 157106 158674

WYGRANE PO 125 ZŁ.

79 388 462 648 960 1496 654 3315 453 518 965 4227 91 786 5120 377 651 6242 421 811 7016 485 8070 279 419 584 10260 041 11201 673 962 12613 1346 855 14343 79 568 15611 803 979 16057 146 241 764 899 17879 18183 271 616 744 950 20283 439 907 21682 22377 722 23228 24662 63 25057 186 288 26077 345 27057 360 430 543 29216 662 30926 31723 972 32315 52 668 819 33613 34 732 34381 35747 36127 574 37062 794

38087 123 309 39041 217 357 482

40138 490 41870 937 42010 835 44 45107 780 46818 57 48403 49397 446 941

50231 86 420 64 616 812 51055 388 407 52286 499 759 830 945 53447 618 745 54067 157 6 242 54 991 55005 138 823 901 56826 58023 59299 695

60376 786 61040 73 465 837 62027 268 679 63620 704 64118 487 65237 437 67949 69218 496 784 996

70057 193 711 71380 487 881 960 72095 226 961 73005 912 74026 287 751 75582 957

76079 124 234 449 57 888 77023 166 78344 794 79046 521 82 740 986 80182 333 886 81043 673 938 84603 801 85105 209 86024 692 87602 88098 213 48 54 834 983 89155 28 69 57.

90125 790 91285 370 92731 75 93143 78 959 69 94423 95138 568 96675 865 97453 64 559 830 935 98136 230 99995.

100059 140 101062 195 888 102535 103095 727 104025 960 105261 742 107313 108578 720 93 907 109660 110307 808 111650 112076 290 113479.

114380 527 697 115260 337 116354 117026 61 341 118254 683 717 119151 339 789 120640 121594 123292 989 124465 125435 565 668 126093 560 676 712 31 842 127079 679 797 128104 8 16 836 129110 19 666 876 130243 666 883 131105 319 986 132174 372 898 133000 12 418 134531 135251 56 364 136832 52 137120 525 613 726 980 138300 405 43 955 139557 960 140202 534 141145 313 38 475 857 142081 722 143176 440 144402 615 145034 608 888 146463 147525 676 148789 947 77 149468 150002 786

Po 125 złotych

152365 620 153024 203 17 395 154055 249 155617 156588 656 95 157748 898 158110 953 159142 286

160149 771 162772 975 163081 288 640 756 831 164946

WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

165 246 510 11 63 66 850 76 1029 233 985 2072 117 37 0465 607 723 836 37 939 69 3658 716 907 5063 281 6234 610 7030 498 8013 275 664 838 988 90504 10137 339 745 771 11057 273 88 440 885 971 12095 168 346 846 924 13586 88 974 14124 304 661 77 94 846 59 15232 530 600 16411 670 777 942 17250 59 346 641 784 18479 19113 20 295 690 20144 664 714 999 21618 950 22238 328 488 642 23896 913 24385 483 95 564 70 25325 501 963 26968 76 27256 471 770 868 28181 707 42 819 29089 209 76 30029 94 97 172 466 500 898 975 31161 597 730 32580 816 40 33012 122 619 34031 95 303 44 504 35210 791 36125 98 463 587 92 624 48 730 83 807 90 37038 261 664 744 846 982

38231 540 688 773 892 39572 679 787 876

40263 313 64 873 953 86 41184 716 897 42264 537 808 43133 97 537 726 943 44098 390 660 723 45665 46202 355 404 98 852 47029 176 290 360 53 48077 78 169 224 347 99 49023 422 503 754 813 29 64

50468 51256 98 359 430 576 633 733 947 53359 524 53160 783 889 54027 910 57163 58166 354 413 582 654 754 815 59 662

61010 824 779 62112 333 507 855 61 63317 65 716 64141 351 662 704 811 65262 472 782 66643 51 853 61616 8118 818 9084 232 77 655 84 87

70048 437 60 613 44 71005 361 696 956 73092 332 452 636 721 88 963 74080 225 431 627 75543 797 861 69 917

76154 221 533 613 898 77286 735 822 969 78781 946 79005 232 926 80144 248 738 81396 551 661 82 973 82424 83036 435 569 84341 579 85203 25 482 587 976 86322 79 600 302 935 87267 344 618 35 816 29 88479 645 931 89586.

90114 33 407 665 92100 734 803 42 93208 330 833 927 30 48 59 94093 261 410 541 45 95272 565 96248 858 97062 151 317 57 940 98598 731 99553 55 79 814 946.

100076 591 870 101230 441 710 973 102102 39 229 429 52 810 386 106144 465 107273 108044 144 103241 882 903 104305 25 105262 271 348 422 38 680 810 934 109223 345 738 30 933 110114 232 875 111120 281 112798 810 113651 943.

114341 657 99 115324 665 915 116105 500 818 117452 971 118238 544 851 119027 453 62 623 971 120082 1555 224 34 90 332 39 414 42 55 528 984 121195 397 602 28 806 122057 312 801 95 123060 167 572 98 811 124084 171 92 434 125210 525 126306 477 753 1276709 39 977 128203 773 871 129106 35 200 77 491 719 63 62 2 947 130358 849 99 131009 417 537 86 656 787 913 132364 623 133471 134308 135000 85 152 248 456 589 983 136300 32 53 605 713 913 61 137161 299 361 400 81 512 674 707 952 138618 849 57 87 139570 140021 463 531 141463 512 142065 244 710 143096 130 322 89 466 777 144054 173 510 145090 305 14 64 745 836 146296 324 54 574 824 948 47041 185 634 148011 40 285 558 783 858 149137 594 759 150248 64 303 452 875 151243 426 71 777 989

152060 270 153400 80 154427 521 30 672 155228 693 156624 157602 46 158094 573 914 61 159207 635.

161033 54 197 332 688 716 162080 711 811 163231 652 810 986 164139 650

III CIĄGNIENIE

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 20.000 na nr. 16573

25.000 zł. na nr. 159254

15.000 zł. na nr. 30361

10.000 zł. na nr. 31263 105127 121284

5.000 zł. na nr. 42308 87980

2.000 zł. na nr. 10717 21690 48420 64355 65385 118842 142429

1.000 zł. na nr. 3616 10177 14470 36579 40266 64783 153325

500 zł. na nr. 2921 3630 4052 8604 48439 59691 69654 73800 80625 137603 140343 140777 142164 143037 149590 153543 159975 163804

250 zł. na nr. 206 2487 2930 5185 6977 7789 8164 8532 8735 10529 11271 15872 18960 20795 22808 23746 25367 26413 30341 31065 32479 34574 34881 35455 42374 43979 52236 59266 61241 61734 63011 63787 76778 87256 89438 89630 92495 95000 97890 100716 101029 102914 103017 107019 109236 109362 109547 110768 121336 122476 123324 124693 126482 128846 129943 131500 132533 133730 136633 141629 144936 147655 152761 152383 153571 154446 156748

WYGRANE PO 125 ZŁ.

1737 89 7961 2099 306 4143 911 4497 630 970 5653 822 6357 412 7404 8263 846 9193 571 644 834 941 10153 597 602 11903 12837 13239 869 84 14073 181 283 595 15056 452 849 16374 880 17011 37 18256 19289 511 23 620 862 20360 640 21332 22308 81 566 23796 25422 26243 28906 29650 30111 496 31135 468 548 34757 35113 835 991 36434 559 814 910 38357 919 39276 4197 242489 43468 539 635 46163 862 48602 95 49508 604 791 809 50160 52972 53138 235 54185 377 414 543 764 55019 98 379 57460 765 58803 59101 91 238 899 61075 62175 759 63380 64202 321 470 517 89 66527 67622 68212 515 659 69596 644 71086 104 921 72288 84904 86 75474 779 76264 904 78757 79587 80831 81320 776 83893 921 85492 540 86128 252 87971 88425 507 89860 91963 69 92386 88 705 20 516 641 94362 527 95336 915 97219 993 87 98519 932 99464 751 890 988

100132 42 377 595 101363 102131 457 103267 477 573 960 105417 106167 758 107056 852 108180 279 109676 899 109394 466 112281 664 114595 115157 308 116364 529 903794 75 715 119464 120582 121494 875 95 973 122267 905 123505 124742 125920 127245 681 128036 129667 130966 131372 767 132085 335 767 133021 267 134179 904 135723 136214 513 609 137629 138590 139245 382 919 140258 141121 143448 144343 936 145855 146050 542 147017 148832 908 149006 676 150529 151520 946 152303 994 153033 908 36 154303 156726 157193 311 158170 202 383 975 159674 161772 162681 856 16448

WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

197 994 987 2043 415 716 3107 63 96 359 789 890 986 5308 6647 952 7488 880 8077 296 471 856 934 9215 669 860 10537 644 897 11336 531 12469 588 95 847 89 983 13420 63 723 44 820 14672 713 64 14634 772 16291 938 17214 302 438 69 778 874 18040 307 39 557 671 714 869 70 983 19205 586 685 21255 409 19 53 74 900 22065 236 326 926 23023 461 541 803 25241 391 698 930 26055 545 708 27100 306 877 84 92 927 28 32 327 29070 109 725 30580 31478 83 764 32326 450 615 871 33194 229 803 34365 897 35159 423 624 812 36147 723 98 945 37023 387 92 38020 250 626 829 947 39481 587 840 955 40159 203 450 87 991 41099 185 316 603 43062 733 951 54 44153 928 45032 124 374 623 952 46021 122 455 920 47317 52 882 93 203 60 407 506 49095 325 28 487 97 697 970 85

50662 97 51261 324 552 634 52658 96 763 53292 539 47 888 54073 534 889 931 55182 612 56417 27 654 57192 58561 59390 654 55 740 60037 108 303 412 61264 403 669 62738 63630 733 64015 17 952 65200 715 90 993 66329 696 67573 849 68628 809 806 69067 334 448 912 70360 449 52 617 72128 73158 289 410 739 74014 156 386 447 62 600 879 76976 380 798 997 77208 331 834 78188 437 79076 353 474 629 839 80297 402 81060 768 891 82949 83031 326 84873 85089 277 86029 396 523 794 844 975 87102 892 88148 624 906 89530 887 90247 428 946 97007 409 524 613 92013 93223 596 792 961 94100 837 95200 923 96806 97578 690 892 98094 118 769 99863

100055 247 711 101182 537 102045 103390 98 433 205 754 806 105130 37 656 833 106337 433 44 107217 108021 155 566 837 920 109013 293 598 110595 867 88 111079 257 363 796 112489 113353 584 114071 154 318 44 811 15070 830 115006 117187 118184 819 119964 120867 788 122038 558 762 123516 32 125050 394 447 126763 127672 128081 382 413 648 776 129047 320 49 513 68 130018 480 725 991 131051 283 352 727 818 89 132218 370 133109 16 52 410 989 134130 337 47 436 135028 765 137546 138808 998 139392 451 627 925 140480 519 698 461 142265 500 143563 144538 145600 9 146770 86 803 147364 62 460 148248 355 406 949 149168 846 952 150867 987 151048 416 69 735 951 98 153289 389 874 971 154137 372 649 70 875 995 155519 31 752 97 156934 157199 158523 780 159250 16062 430 526 161114 974 162876 164193 755

IV CIĄGNIENIE

WYGRANE PO 125 ZŁ.

138 216 550 653 84 1491 2221 671 867 3231 874 4013 33 36 183 999 5583 941 6040 80 231 921 7624 927 8095 704 91 9165 659 88 840 906 79 10297 312 616 754 849 953 90 11627 87 12724 63 13075 147 57 345 14314 443 90 884 929 15092 125 248 529 638 16820 52 996 17384 654 18259 578 769 999 952 19086 535 986 20128 228 363 88 21658 22388 509 23226 943 24175 625 25189 90 338 778 936 26424 511 948 27351 747 28103 667 70 94 923 29215 421 562 617 30235 31385 661 82 811 32273 912 33057 655 34106 608 35343 83 872 36343 430 66 568 974 37549 97 38894 39452 902 40459 538 871 924 41535 73 836 42013 483 43968 69 44438 569 45516 914 46912 47064 310 478 48159 312 53 49054 73 467 837 50180 28 393 469 521 23 51151 492 52165 72 53109 337 721 982 93 54113 252 323 55419 994 56128 218 335 672 812 58 58348 632 927 59748 967 60330 596 61192 268 319 80 62095 124 28 63999 64019 126 501 670 948 66205 67400 973 68296 344 410 69003 10 185 354 70715 953 71523 875 73122 74321 658 75453 720 76885 77068 448 78082 79041 80221 493 629 97 81840 909 82639 724 894 83782 84069 422 545 604 85683 821 86481 685 87072 253 792 88365 767 80 89395 640 758 90188 583 738 92043 51 382 457 745 93067 529 685 700 857 970 94062 96 632 95303 448 899 96058 931 97090 127 98234 99456 620 754

100307 611 101021 89 167 880 903 102638 103071 240 668 871 104296 349 424 583 105049 166 847 106309 461 595 96 600 107351 503 98 717 87 871 953 93 108050 67 163 423 533 74 778 805 109239 718 863 931 110438 518 111004 386 602 112065 345 113196 305 665 320 114892 921 28 115989 116237 448 117837 118188 119066 239 459 960 810 120300 561 798 121375 659 122056 479 567 123592 695 124179 359 639 52 823 125083 227 591 126192 801 127302 41 707 128315 129672 88 747 130030 603 131170 431 694 99 87 132443 526 28 645 1333158 415 134015 300 429 79 758 859 135053 372 679 136085 97 137157 263 606 967 138046 270 317 543 139436 726 902 140128 419 32 141084 368 742 142091 400 37 533 143248 144397 146744 848 147090 252 60 458 848 147546 148277 537 847 88 980 510073 274 545 891 151749 153494 154006 256 155442 47 524 156221 485 157404 692 158031 615 98 159976 160046 81 668 161592 737 957 162333 615 17 765 164379 727 932

WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

74 105 201 332 1297 512 84 2197 429 692 731 41 56 944 3095 334 692 4060 69 345 654 958 6198 212 69 759 82 837 912 32 89 6763 878 7145 842 8177 253 309 546 620 70 801 908 65 9061 257 321 33 96 486 514 968 90 10021 247 551 643 74 782 11157 563 754 12470 566 78 13242 58 519 728 827 43 14057 207 53 496 536 983 15041 114 40 228 89 339 501 53 616 48 16036 105 507 17062 69 413 41 745 18230 543 46 654 756 930 19053 64 486 631 889 20198 566 946 21055 319 446 563 845 22044 247 65 361 69 87 23040 115 51 294 323 34 619 24077 101 471 524 630 83 807 25065 113 372 404 767 26575 604 876 27003 31 291 307 451 75 682 824 28123 449 75 97 657 732 922 29120 401 840 30026 98 234 352 695 939 31015 126 667 32073 789 33136 211 330 39 553 98 642 751 812 34297 328 70 33 37 35457 629 767 36044 146 57 552 887 37407 38730 843 39258 420 851 40246 485 41019 401 674 42071 758 866 43271 44504 940 45220 46222 64 88 372 47116 85 390 435 33 515 840 48309 49227 464 629 718 50276 467 574 929 51556 623 87 678 52138 256 586 604 20 91 53115 302 71 575 753 90 914 54286 10 97 99 431 759 80 802 29 35 978 55078 108 320 817 62 56176 87 41 533 54 875 57276 461 512 727 85 58008 499 546 713 900 59127 368 401 99 509 60052 171 354 66 470 647 803 97 934. 61003 678 843 81 82 935 620188 678 843 81 82 935 62188 435 501 725 810 63002 959 64676 980 65178 83 329 590 66038 125 76 221 37 349 747 862 67257 383 94 628 45 740 68162 264 319 437 69041 187 639 981 70476 925 71347 928 72186 246 480 616 939 889 966 73120 40 448 581 676 74014 16 220 458 506 613 710 909 43 75017 697 76165 319 558 797 917 77425 681 78006 346 587 636 97 79256 598 662 710 80143 845 915 81030 253 394 459 711 82167 213 589 607 729 83476 84079 501 89 604 700 36 85233 491 770 910 86125 64 381 602 821 969 87076 271 381 637 706 85 88520 90099 377 894 91026 183 580 849 92187 489 572 697 93043 172 240 67 469 542 676 788 93074 278 688 95744 67 808 96227 555 825 917 97214 588 647 56 933 98327 84 479 634 748 931 99096 151 482 747 52 854

100300 81 425 71 689 765 101159 290 320 403 511 650 763 976 87 102058 248 525 580 806 22 952 103163 104041 352 105022 174 244 551 610 924 32 106293 620 823 965 107363 626 108211 362 845 109091 218 521 657 740 110000 579 111195 224 409 814 43 112211 751 858 113367 85 515 608 37 809 114006 684 837 115506 22 947 116083 214 23 374 484 86 622 785 117163 306 26 27 860 81 934 118079 296 525 66 826 901 119054 925 120111 424 57 554 824 97 121037 114 258 627 700 899 122396 504 608 46 88 889 900 123079 335 569 739 124000 82 406 66 125446 604 843 933 126104 265 311 940 127035 64 158 98 468 128512 745 989 129654 856 131623 132291 329 682 877 133386 405 8 43 636 792 944 71 134124 405 82 617 718 76 82 95 907 77 135175 372 136489 137441 551 673 715 138908 139214 98 377 411 648 878 140022 51 98 854 141440 554 816 142191 286 461 74 838 143321 552 640 778 144188 286 96 314 982 145054 187 240 427 568 146267 488 572 668 828 53 922 147034 142 285 88 534 672 00 148056 291 149033 88 272 454 529 779 920 150061 338 496 754 151028 15 26 309 418 76 528 34 854 59 152108 60 397 420 549 773 809 924 153165 229 366 536 719 155216 156303 157048 58 356 420 524 782 828 158071 303 447 587 90 840 86 933 47 159331 803 74 160134 383 99 529 765 161300 66 712 979 80 162006 29 185 261 358 630 787 163045 265 75 762 803 39 164762

Korespondent PATa w Pradze dotąd jest więziony przez Niemców

WARSZAWA (Pat). Interpelacja pana posła Józwiaka do pana Prezesa Rady Ministrów w sprawie aresztowania przez Niemców korespondenta PAT w Pradze p. Hinterhoffa brzmi jak następuje:

W dniu wkraczania wojsk niemieckich do Pragi dnia 16 b. m. został aresztowany korespondent PAT w Pradze p. Hinterhoff. Dotychczas nie został wypuszczony na wolność.

Wobec tego zapytuję pana Prezesa Rady Ministrów, co zamierza uczynić aby zapewnić obywatelom polskim w Pradze osobistą wolność.

Egzekucje komunistów w Madrycie

MADRYT (Pat). Władze przeprowadziły szeroko zakrojoną akcję przeciwko przywódcom komunistycznym, którzy uczestniczyli w buncie, trwającym od 6 do 12 bm. Sądy wojskowe skazały kilkunastu oskarżonych na karę śmierci. Wyroki zostały już wykonane. Przed sądami wojskowymi stanąć ma ogółem ponad 1000 osób zamieszanych w zajściach.

Większość żołnierzy walczących pod rozkazami przywódców komunistycznych odesłano po przesłuchaniu do domu.

Zamachy bombowe w Anglii

LONDYN (Pat). W Birmingham wydarzyły się na jednej z ulic dwie tajemnicze eksplozje, które wyrządziły znaczne szkody. Na skutek niezwykle gwałtownego wybuchu wysadzony został w powietrze samochód, oraz wzniecony pożar w dwuch domach pobliskich. W całej okolicy wybite zostały wszystkie szyby w oknach. Dwie kobiety odniosły rany. Policja aresztowała 5 osób.

PIERRE NORD 62

KRAINA LĘKU

(Powieść nagrodzona: Grand Prix du Roman d'Aventures 1937)

Przekład autoryzowany z francuskiego.

— Cyz z absolutną pewnością? — zapytał ponownie Fryc.

Podporucznik nie odpowiedział. Wstał i przemierzał pokój szybkimi krokami, z głową opuszczoną, z rękami założonymi w tył.

— Ach! — westchnął Fryc. — Mówiłem sobie, że... gdy nasz szef jest pewny siebie, nie traci czasu na takie drugie przemowy.

— A jednak trzeba z tym skończyć — stwierdził oficer. — Drugi oddział francuski pokrył całą tę strefę znakomicie zorganizowaną siecią szpiegowską. Jej różne sieci są od siebie niezależne, możemy wyciąć „oczko“ Gaillard i Lecoeur, nawet inne jeszcze, nie narażając całości. Ale wiezacjie mi, wszystko zależy od węzła centralnego, a ten znajduje się w Komendanturze

— Kto?

— Powiem wam. A jeśli was nie przekonam, zaproponuję wam decydujące doświadczenie.

ROZDZIAŁ VI.

JENIEC.

(1 lipca 1915 roku).

Pierwszego lipca, po południu, Heim załatwiał bieżące czynności służbowe w Komendanturze. Dyżurujący oficer wprowadził żandarma, który zasalutował energicznie i automatycznym ruchem podał oficerowi zamkniętą kopertę. Porucznik odczytał list, naprzód z roztargnieniem, później ze wzrastającą uwagą.

„Kwatera Główna XXI Armii do Kwatery Głównej XX Armii.

Pozwalam sobie postawić do dyspozycji panów pilota francuskiego, nazwiskiem Paulet, z eskadry rekonesansowej 812, ujętego wczoraj. Był badany przez dowództwo XXI Armii i powinien być odesłany do jednego z obozów wewnątrz kraju. Jeśli was zainteresuje, zatrzymajcie go, doręczając jednocześnie odpowiednie pokwitowanie żandarmowi Seemanowi. W razie przeciwnym prosimy o odesłanie go 1 lipca. Załączniki: notatki informacyjne.

Podpis: nieczytelny“.

Notatka informacyjna sierżanta Poulet:

Stanowisko wojskowe: zapamiętać.

Charakterystyka osobista: Patriota, ale nieinteligentny, gadatliwy i chełpliwy, może dać wskazówki przez niezręczność, ale także opowiadać wymyślone bujdy.

Streszczenie badania w XXI Armii: Bez rezultatu. Przyleciał na nasz front poprzedniego dnia.

Przedstawić do dyspozycji XX Armii. Eskadra jego zaangażowała się nad Sommą. Oświadczył dosłownie, że gdyby nie defekt motoru, który zmusił go do lądowania dwa dni wcześniej, byłby sobie poradził, ponieważ rzekomo zna okolice St. Quorentin, jak własną kieszeń, lądowałby dla dokonania naprawy i uciekłby nam sprzed nosa.

XX Armia odsyła jeńca do Komendantury bez komentarzy.

Heim podniósł głowę. Ticki nerwowe wykrzywiły mu twarz. Prawa powieka drgała, zęby szczękały w równych odstępach.

Zadzwonił na podoficera, szefa gońców.

— Zdaje się, że porucznik Kompars mówił, iż nie będzie u mnie przed jutrem? — zapytał mrukliwie.

— Jutro, punktualnie o dziesiątej rano, panie poruczniku.

— Ach, cóż za kłopot. Lepiej byłoby, gdyby zobaczył tego jeńca, możemy go zatrzymać, o ile okaże się potrzebny. Będę go musiał sam badać. Dziękuję wam. Żandarmie, przyprowadźcie jeńca. Zostawcie go samego ze mną.

Pozostawszy na chwilę sam, Heim wyciągnął szufladę, dotknął palcami rękojeści pistoletu automatycznego, sprawdził magazyn i wsunął szufladę pośpiesznie. Wchodził sierżant Poulet. Był to wielki, jasnowłosy chłop, trochę rozlazły, z miną zarazem śmiałą i głupkowatą. Ubrany był w granatowe spodnie żołnierskie i w płową skórzaną kurtkę, szeroko odpiętą, z której wynurzała się nadmiernie długa szyja ze śmiesznie wystającą grdyką. Miał gołą głowę. Trzasnąwszy obcasami, zastygł w sztywnej postawie na baczność, i wymuszonym głosem żołnierza na ćwiczeniach wyrecytował:

— Melduję posłusznie, panie poruczniku, sierżant Poulet, pilot eskadry 812.

Żywe zdumienie odbił się na chwilę na twarzy Heima. Pochylił się i odczytał z uwagą akta, przysłane przez XXI Armię.

— Spocznijcie, przyjacielu — rzekł w końcu po francusku.

Patrzał długo prosto w oczy podoficera, który zmieszany, gniótł w rękach skórzany hełm i wreszcie rozdarł siatkę, która lotnicy zwykle poden podkładają. Nieokreślone skrępowanie zdawało się obezwładniać tych dwuch ludzi.

— Winszuję wam, sierżancie, znakomitej postawy żołnierskiej — odezwał się wreszcie Heim głosem, zimnym i nieomal mechanicznym. — O, wiem dobrze, że armia francuska przestrzega dyscypliny, ale, w przeciwieństwie do Niemców, zapomina się o niej w niewoli, dla marnej satysfakcji zamanifestowania nienawiści wobec nieprzyjaciela. Nie przywykliśmy do oznak okazywania nam tak służbiście szacunku ze strony ziomków waszych, którzy wpadają w nasze ręce...

— Ale...

— No?

— To nie racja, żeby...

(D. c. n.)

KRONIKA

MARZEC
24
Piątek

Dzis: Marka i Tymoteusza
Jutro: Zwiastowanie NMP.

Wschód słońca — g. 5 m. 16
Zachód słońca — g. 5 m. 36

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie dn. 23.III. 1939 r.

Ciśnienie 749
Temperatura średnia — 1
Temperatura najwyższa — 4
Temperatura najniższa — 8
Opad 6,5
Wiatr: północny
Tendencja barom.: spadek
Uwagi: pochmurno, śnieg.

KRONIKA HISTORYCZNA:

1241. Najazd i spalenie Krakowa przez Tatarów.
1615. Zwycięstwo hetm. Chodkiewicza pod Smoleńskiem.
1794. Urocz. przysięga T. Kościuszki w Krakowie.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Nałęcza (Jagielońska 1); S-ów Augustowskiego (Kijowska 2); Romeckiego i Żelańca (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA.

— Posiedzenie Rady Miejskiej. Najbliższe plenarne posiedzenie Rady Miejskiej wyznaczone zostało na 30 bm.

Będzie to jedno z ostatnich posiedzeń obecnej Rady Miejskiej ze względu na zbliżający się już termin nowych wyborów.

Porządek obrad poświęcony będzie przede wszystkim sprawom finansowym, związanym z nowym budżetem miasta.

— Magistrat szuka miejsca pod budowę szpitala centralnego. Magistrat na ostatnim swym posiedzeniu powołał specjalną komisję, która ma wybrać odpowiedni plac pod budowę centralnego szpitala. Szpital ten skoncentruje w jednym miejscu wszystkie istniejące szpitale miejskie.

WOJSKOWA

— Zasiłki dla rodzin rezerwistów. Referat wojskowy Zarządu Miasta wypłaca obecnie zasiłki rodzinom rezerwistów, którzy odbyli już ćwiczenia wojskowe.

AKADEMICKA

— Polski Akademicki Związek Zbliżenia Międzynarodowego „Liga“ w Wilnie zawiadamia, że lokal „Ligi“ mieści się obecnie przy ul. Zamkowej 24 m. 7 tel. 21-43.

Sekretariat czynny codziennie od g. 17 do 19

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZ.

— Klub Włóczęgów. Dziś o godz. 20,15 w Instytucie Europy Wschodniej red. Władysław Bączkowski z Warszawy wygłosi odczyt pt. „Prometeizm a polska racja stanu“, poczym odbędzie się dyskusja nad wydarzeniami aktualnymi.

Wstęp wyłącznie za zaproszeniami.

— „Stefan Oskierko kasztelanic nowogródzki emigrant wyznaniowy“. W niedzielę 26 bm. o godz. 6 wieczorem, w Towarzystwie Miłośników Historii Reformacji Polskiej im. Jana Łaskiego (Zawalna 11—3, parter), odbędzie się zebranie z referatem p. Wacława Gizbert Studnickiego pt. „Stefan Oskierko kasztelanic nowogródzki, emigrant wyznaniowy“.

Wstęp wolny, goście mile widziani.

NOWOGRODZKA

— ŻEBYŻ TO BYŁO TAK W KAŻDYM WOJEWÓDZTWIE... W ostatnich czasach daje się zauważyć wzmożone tempo akcji zbiórkowej na FOM, prowadzonej przez Ligę Morską i Kolonialną w Nowogródku. Spośród wielu napływających ofiar, niektóre zasługują na specjalne podkreślenie:

Zarząd Ogniska Zw. Nauczycielstwa Polskiego we Wsielubiu wpłacił na FOM kwotę zł 100 jako czysty dochód z zabawy.

Koło Szkolne LMK w Iwiezi, pow. Nowogródek, dzięki inicjatywie p. Kaz. Serafinskiego zorganizowało przedstawienie, z którego dochód w wysokości 24 zł 85 gr przekazało na budowę ścigacza Ziemi Nowogródzkiej.

Koło Szkolne LMK w Marysinie, pow. Nowogródek złożyło na ścigacz 10 zł 05 gr.

Koło Szkolne LMK w Horodyszczu, pow. Baranowicze zebrało kwotę pokaźną zł 50 z przeznaczeniem na FOM, na budowę ścigacza.

Oddział LMK w Poczapowie zorganizował udaną zabawę na FOM, która dała dochód w wysokości 52 zł.

Na uwagę zasługuje stała i systematyczna zbiórka na FOM, prowadzona przez p. Henryka Paduszyńskiego w Nowojelni i p. Leona Świerkowskiego w Koreliczach.

Szereg gmin woj. nowogródzkiego preliminowało w budżetach swoich na rok 1939 pewne subwencje na FOM. Zarząd Gminy w Nalibokach — 50 zł, w Wolnej — 25 zł, w Sobakińcach — 200 zł, w Wołmie — 10 zł, w Mirze — 50 zł, w Kuszelewie — 50 zł.

Ciekawą imprezę zorganizował Oddział LMK w Snowiu, pow. Nieśwież pod nazwą „Bal bez balu“, która dała pokaźny zysk 116 zł.

Wszystkie powyższe ofiary, wyjęte fragmentarycznie spośród masy ciągle napływających datków, są dowodami głębokiego zrozumienia dla spraw obronności Polski na morzu.

Zarząd Okręgu Ligi Morskiej i Kolonialnej Ziemi Nowogródzkiej przypomina na tym miejscu, że każdy grosz złożony na FOM idzie bez żadnych potrąceń administracyjnych czy organizacyjnych na budowę wojennych jednostek morskich.

Konto FOM Ziemi Nowogródzkiej — 42017.

LIDZKA

— „Ziemia lidzka“. Ukazał się w Lidzie nowy numer marcowy miesięcznika „Ziemia Lidzka“. Artykuł wstępny pióra Aleksandra Śnieżki, poświęcony jest pamięci Wandalina Szukiewicza, znanego archeologa. Następnie p. Michał Szymielewicz zajmuje się historią Dworzyszcz i Trokiel. P. Abramowicz — sprawą czasopiśmiennictwa w województwie nowogródzkim. Numer uzupełniają: bibliografia miast i miasteczek w północno-wschodniej Polsce (Położenie topograficzne, rozplanowanie, fizjonomia) oraz bogata kronika.

— Pamiętnik Zjazdu Lekarzy Szpitalnych w Lidzie. Wyszedł z druku pamiętnik zjazdu lekarzy szpitalnych województw wileńskiego i nowogródzkiego, odbytego w dn. 13 lutego ub. roku w Lidzie. **Książka zawiera 70 stron druku.**

BARANOWICKA

— Obchód imienin Marszałków Polski w Rodzinie Policyjnej w Baranowiczach. W ładnej świetlicy „Rodziny Policyjnej“ w Baranowiczach o godz. 17-tej, 18 marca zebrali się funkcjonariusze Policji Państwowej z rodzinami. Zebranie zagaił komendant powiatowy p. Hołówko, poczym odczyt o życiu i działalności Marszałka Śmigłego Rydza wygłosiła radna Stefania Bojarska. Orkiestra dzieci rodziny policyjnej odegrała kilka utworów okolicznościowych.

* * *

Nazajutrz o godz. 19-tej sala tej samej świetlicy, zapełniła się znów członkami Rodziny Policyjnej, którzy w skupieniu wysłuchali przemówienia Pana Prezydenta.

— Oddział Zw. Strzeleckiego Baranowicze urządził w swojej świetlicy 2 uroczyste obchody 18 i 19 marca 1939 r.

— Przygotowania do wystawy higienicznej w Baranowiczach. Powszechne zainteresowanie w Baranowiczach wywołała wiadomość o przybyciu z Grodna Wielkiej Ogólnopolskiej Wystawy Higienicznej, która w swym tryumfalnym marszu po kraju odbyła już podróż do 14 miast polskich. W trosce o zdrowie i podniesienie higieny ludności Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie w porozumieniu z Min. Zdrowia i Opieki Społecznej przystąpił do organizowania wystaw higienicznych w poszczególnych miastach Polski.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wynajął już w Baranowiczach na okres 2 tygodni do dyspozycji Wystawy Higienicznej dużą salę Ogniska Polskiego gdzie będą pomieszczone liczne działy z odpowiednią galerią obrazów. Wstęp na wystawę dla wszystkich bezpłatny. **(Zb).**

NIEŚWIESKA

— Zjazd LMK w Nieświeżu. Walny Zjazd Obwodowy LMK w Nieświeżu odbędzie się 26 marca br. o godz. 11,30 w lokalu Obwodu w Nieświeżu, przy ul. Wileńskiej 6.

W Zjeździe weźmie udział z ramienia Zarządu Okręgu Wiceprezes Witalis Olszański, Inspektor P. P.

— Konkurs dobrego czytania. Z. S. w Zaostrowiczu zorganizował konkurs dobrego czytania książki. Do konkursu stanęły 2 zespoły strzeleckie i 2 przedpoborowych. I-sze miejsce zajął zespół przedpoborowych z przodownikiem Janem Korsiukiem, II-gie miejsce zespół Z. S. z przodownikiem Eugeniuszem Wyrygo. III-cią nagrodą indywidualną przyznano Władzimierzowi Waluszowi. W skład komisji konkursowej wchodzili: p. kpt. Kledzik, dr Sielicki i grono miejscowego nauczycielstwa.

— Nieudana podróż w nieznane. Piotr Krupko ze wsi Podlesie (pow. nieświeski) ulega przedziwnej sile podróżowania. Nie należy z tego tytułu go winić i mieć mu za złe, że rodzinne Podlesie obrzydło mu doszczętnie i chciał koniecznie zobaczyć na własne oczy „Moulin Rouge“ i p. Daladier. Ponieważ Piotruś decyduje się szybko — udał się przeto do Horodzieja. I gdy tylko pociąg pośpieszny Stołpce—Paryż zatrzymał się na stacji, miły podróżnik ulokował się w I klasie, zdejmując momentalnie łapcie w celu wysuszenia. Zadowolony z siebie i swych planów Piotruś rozwalił się na miękkim siedzeniu i zapalił „machorkowego“, co stało się dlań przyczyną wielu nieprzyjemności. Jadąca w tym przedziale żona pewnego członka korpusu dyplomatycznego (jednego z państw ościennych) p. Chana N. — zaprotestowała gorąco, jako że przedział ten był dla niepalących. Straż kolejowa wyciągnęła Piotrusia z przedziału i w celu wylegitymowania poprowadziła w kierunku biura. Nieświadomy Piotruś zaczął wiać przez tory. Zarządzono pościg i obławę, w której wziął również udział maleńki Zdzisio, krocząc ze swego straszaka, jaki otrzymał na imieniny od cioci. Świadkowie tego zdarzenia zrobili Zdzisiowi owację. Podróż w nieznane Piotra Krupko narazie skończyła się wylegitymowaniem go i protokółem policyjnym. Krupko powiada: „Any usie mudryje, no ja tоże nie durak. Nie udałoś siewodnia — na drugoj niedzielkie udastsia. Nada mnie było saditia u pojezd niezhetoj, a z drugoj starany“.

Przekonamy się, co będzie w przyszłym tygodniu.

POSTAWSKA

— DEKORACJA ZASŁUŻONYCH. W dn. 18 Starosta Powiatowy w Postawach Wielowiejski z upoważnienia Wojewody Wileńskiego udekorował wicestarostę Wacława Białkowskiego i referenta Jagielskiego srebrnymi krzyżami zasługi.

Równocześnie zostali udekorowani brązowymi krzyżami zasługi podwójci gminy postawskiej Aleksander Tałajko i sekretarz referatu rolnego Albin Juszkiewicz.

OSZMIAŃSKA

— W stuletnią rocznicę stracenia bohatera narodowego Szymona Konarskiego powstało wśród rolników gminy Polany, pow. oszmiańskiego inicjatywa budowy publicznej szkoły powszechnej im. Szymona Konarskiego w Równopolu, gm. Polany. Plac pod szkołę ofiarowali gospodarcze wsi Wiesiałojcie, reszta zaś gospodarzy okolicznych zobowiązała się dać pomoc w postaci bezinteresownej pracy.

SŁONIMSKA

— KURS RYBACKI. W Słonimie otwarty został kurs rybacki, zorganizowany przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Wilnie przy współudziale Urzędu Wojewódzkiego w Nowogródku. Na kursy przybyli rybacy z terenu powiatów baranowickiego, stołpeckiego i słonimskiego. Potrwa on 3 dni. Poza wykładami na kursie przewidziane są pokazy praktyczne i ćwiczenia.

PODBRZEZIE

— Na FON. Z inicjatywy kierownika szkoły powszechnej w Okmianie, gm. podbrzeskiej, mieszkańcy Okmiany złożyli na FON w dniu Imienin Marszałka Rydza-Śmigłego 50 złotych.

Ostrożnie z ogniem!
Ciągłe pożary na wsiach podwileńskich

W nocy, 20 bm., nad wsią Fabianiszki (gm. Rzesza) buchnęła łuna. Ludzie zerwali się z łóżek i pobiegli na ratunek.

Jak się okazało — zapłonął dom mieszkalny Matarewicza Jana. Dzięki energicznym wysiłkom pożar wkrótce ugaszono. Spaliła się tylko część domu. Mieściło się tam przedsiębiorstwo garncarskie Podlipskiego Filipa, który w pożarze stracił narzędzia oraz wyroby.

Tak Matarewicz jak i Podlipski obliczają swe straty po 1000 zł. każdy.

Pożar powstał wskutek wadliwej konstrukcji przewodów kominowych i nadmiernego nagrzania ich podczas wypalania garnków. *(Zb.).*

*

18 bm., o godz. 19, w kolonii Paszki spaliła się łaźnia Heleny Rymdzionek, wyrządzając właścicielce stratę 80 zł.

Przyczyna — wadliwa budowa pieca. *(Zb.)*

W kolonii Gubiszki, gm. Orany, spaliła się 18 bm. łaźnia Wacława i Witolda Hawryłkiewiczów. Straty wynoszą ok. 100 zł.

Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się ogniem. *(Zb.).*

MOŁODECZAŃSKA

— „Wola ojca“ w Mołodecznie. 17 marca rb. Oddział Zw. Strzeleckiego w Mołodecznie w sali kina „Strzelec“ zorganizował przedstawienie, na które złożyła się sztuka Bohusz-Szyszko czteroaktówka pt. „Wola ojca“. W przedstawieniu brali udział wyłącznie strzelczynie i strzelcy miejscowego oddziału. Na wyróżnienie zasługują: strzelczyni Wanda Błocka, oraz strzelcy Staszkiewicz Stanisław, Bolesław Błocki i Jan Głowacki. Uzyskany zysk z imprezy w sumie 12 zł i 85 gr przekazano na FON.

Tego rodzaju imprezy cieszą się w Mołodecznie coraz większym powodzeniem i są na prośbę wojska powtarzane w garnizonie. **SSN.**

STOŁPECKA

— 18 i 19 marca w Państw. Gimn. w Stołpcach. Państwowe Liceum i Gimnazjum im. T. Hołówki w Stołpcach dla uczczenia dnia Imienin Marszałka Polski J. Piłsudskiego i Marszałka E. Rydza-Śmigłego — urządziło 18 i 19 marca br. trzy przedstawienia. Jedno, dla młodzieży gimnazjalnej i szkół powszechnych, dwa następne dla starszego społeczeństwa i żołnierzy baonu KOP w Stołpcach.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— „ZAZDROŚĆ I MEDYCYNA“ — na przedstawieniu wieczorowym! — Dziś, w piątek dn. 24 marca o godz. 20 w Teatrze Miejskim na Pohulance ujrzymy na przedstawieniu wieczorowym — sztukę w 18 obrazach **„ZAZDROŚĆ I MEDYCYNA“** — według słynnej powieści M. Choromańskiego, w adoptacji scenicznej Walentyny Alexandrowicz, w inscenizacji i reżyserii dyr. Kielanowskiego. Ceny popularne.

— Jutro, w sobotę dn. 25.III o godz. 20 „Zazdrość i medycyna“.

— Teatr Miejski z Wilna w Mostach! Dziś, w piątek dn. 24 marca Teatr Miejski z Wilna gra w Mostach — ciekawą komedię współczesną Antoniego Cwojdzińskiego **„CZŁOWIEK ZA BURTĄ“**, w wykonaniu pp.: E. Ściborowej, L. Horeckiej i W. Ścibora. Oprawa dekoracyjna — Jan i Kamila Golusowie.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— Występy Janiny Kulczyckiej. — Dziś premiera operetki klasycznej **„Lizystrata“** z Kulczycką w roli tytułowej, oraz Halmirską, Kwiatkowską, Piasecką, Iżykowskim, Rychterem, Chorzewskim i Szczawińskim w rolach popisowych.

Operetkę tę cechuje przepiękna muzyka, oraz dowcipne, pełne ciętej satyry libretto. Balety pomysłu J. Ciesielskiego z udziałem M. Martówny. Przy pulpicie M. Kochanowski, reżyseria W. Rychtera. Oprawa sceniczna E. Grajewskiego.

RADIO

PIĄTEK, dnia 24.III. 1939 r.

6.56 Pieśń por. 7.00 Dziennik por. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka por. 8.50 Czytanki wiejskie. 9.00—11.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Muzyka do dramatów. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Ostatnie dzieło sceniczne Ryszarda Wagnera „Parsifal“ z Cyklu „Ulubione opery“ w opr. St. Harasowskiej. 13.30 W dawnym Wiedniu. 14.00—15.00 — Przerwa. 15.00 „Kokus, pokus, dominicus“ — audycja dla młodzieży. 15.20 „Rozpoczynamy ligowy sezon piłkarski“ — zbiorowa audycja z Rozgłośni PR. 15.37 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chorymi. 16.35 Joaquin Turina: Kwartet smyczkowy. 17.05 W setną rocznicę Biblioteki Polskiej w Paryżu — felieton. 17.20 Z naszych pieśni — śpiewa H. Łosakiewicz-Molicka. 17.45 Audycja dla wsi: 1) „Przed siewami wiosennymi“ — pog. prof. W. Łastowskiego; 2) Poradnik rolniczy prow. A. Przegaliński; 3) Muzyka popularna; 4) „Borysz“ — pog. wygł. W. Klimaszewski. 18.25 Wycieczki i spacery prowadzi E. Piotrowicz. 18.30 Półminutowy komunikat KKO „Chłopcy z Klubu Sportowego „Orion“ — słuchowisko. 19.05 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 „Nie czytam“ — felieton Starego Doktora. 21.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. 22.30 „Pierwsza miłość“ — fragment z pow. „Ludigerowie“ M. Promińskiego. 22.50 Muzyka z płyt. 22.55 Rezerwa programowa. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wiecz. 23.05 Zakończenie programu.

Z teki policyjnej

SYSTEMATYCZNIE...

Policja zatrzymała niej. Szymańskiego A. (z. Batorego 7.), który dokonywał systematycznej kradzieży skór na szkodę swego chlebodawcy, Alchimowicza (Ostrobramska 8.). **(Zb).**

„KILIMIARZ“

Grodziewicz Mieczysław (Pionierska 3.) został zatrzymany wraz ze skradzionym kilimem na szkodę Domu Pracy przy ul. Subocz. **(Zb).**

ZGINĄŁ.

Janusz Bratus (Tartaki 19.), lat 13, wyszedł z domu do szkoły w dniu 22 bm. i dotychczas nie powrócił.

O zaginięciu zameldowała matka, Łucja Bratus. **(Zb).**

ZA PRZYKŁADEM SWEGO IMIENNIKA...

Budzyło Antoni (zaułek Szkaplerny nr 6.) zameldował organom PP., że niejaki Adolf Klajn (Lipówka 3.) zabrał mu i przywłaszczył sobie 3 młoty do tłuczenia kamieni oraz gumę do obwijania nóg — wart. 9 zł 30 gr. **(Zb)**

Dzikie gęsi krążą bezładnie skowronki i szpaki głodują

Nad terenem powiatu nieświeskiego przelatują od tygodnia dzikie gęsi, ciągnące na wschód. Ptaki te lecą bardzo nisko, tak że widoczne jest ich zmęczenie. Ponieważ rzeki i jeziora są dotychczas zamarznięte — ptactwo krąży bezładnie, cofając się na zachód i południe.

Skowronki i szpaki wskutek braku pożywienia głodują i wiele z nich ginie. Charakterystycznym jest, że skowronki zupełnie nie śpiewają, nawet w godzinach południowych, kiedy słońce silniej przygrzewa.

Kurjer Sportowy

Delegaci Wilna jadą do Warszawy

Na odbytej konferencji lekkoatletycznej postanowiono wysłać do Warszawy delegację w składzie pp.: Kudukisa i Zieniewicza na walne zebranie PZL.

Delegaci Wilna mają porozumieć się razem z przedstawicielami Białegostoku i obronić stanowiska okręgów prowincjonalnych przed ich zlikwidowaniem.

Nadmieniamy przy sposobności, że prezesem lekkoatletów wileńskich jest mjr Wilczyński znany ze swej ruchliwości i ofiarności jeżeli chodzi o młodzież i sprawy sportowe. Cieszymy się więc bardzo, że p. mjr Wilczyński objął tak ważną placówkę sportową jak prezesura Wileńskiego Okr. Zw. Lekkoatletycznego.

Grupowe mistrzostwa Polski w boksie

Przed meczem w sali kina „Mars“

W najbliższą niedzielę i sobotę w sali kina „Mars“ odbędą się grupowe mistrzostwa Polski w boksie z udziałem mistrzów Warszawy, Białegostoku i Wilna. Imprezy reprezentującej podobną klasę Wilno bodaj że jeszcze nie widziało. Przecież tacy zawodnicy jak Rotholc, Czortek, Kowalski i Kolczyński to najpoważniejsi kandydaci na mistrzów Europy.

Mistrzostwa Polski będą imprezą niewątpliwie ciekawą. Klasa zawodników Wilna i Białegostoku podniosła się znacznie, tak, że w niektórych wagach będziemy mogli zmusić mistrzów Warszawy do wykazania wszystkich swoich walorów, a nawet pokusić się o zwycięstwo. Naturalnie losowanie odegra niepoślednią rolę, wpływając na wynik.

W WADZE MUSZEJ faworytem jest Rotholc (Warszawa).) Doskonały zawodnik, rutyniarz, o błyskawicznym ciosie, który ma taką siłę, że może jej pozazdrościć zawodnik kategorii lekkiej. Najgroźniejszym jego rywalem jest wilnianin, Lendzin, który w walce z Nardecią na meczu Polska—Włochy wypadł doskonale. Lendzin walczył już z Rotholcem i przegrał nieznacznie na punkty. Sportowcy wileńscy niewątpliwie liczą na rewanż. Teoretycznie nie jest to wykluczone chociażby ze względu na atut własnego ringu i własnej widowni. Rotholc jednak przewyższa Lendzina rutyną zdobytą w dziesiątkach spotkań i mimo wszystko powinien wygrać. Poza tym będzie to nieoficjalna eliminacja przed wyjazdem na mistrzostwa Europy do Dublina. Michalski (Białystok) ustępuje im o klasę.

WAGĘ KOGUCIĄ cechuje wyrównanie Sobkowiak (Warszawa) w bieżącym sezonie wyraźnie obniżył poziom swojej formy i jedynie kolosalna rutyna ratuje go w krytycznych momentach. Nowicki, mistrz Wilna dysponuje silnym ciosem i niezłym wyszkoleniem technicznym, ale posiada słabą stronę. Celny cios wytrąca go z równowagi i załamuje psychicznie. Górecki z Białegostoku to nasz dobry znajomy. W roku ubiegłym zdołał dojść do rozgrywek finałowych. Jest to zawodnik o świetnej kondycji i lwim sercu do walki. Z jego strony możemy spodziewać się niespodzianki. Kto wie czy nie należałoby wstawić Łukmina, którego przegrana w mistrzostwach Wilna była mocno problematyczna. Ponadto Nowicki rozpoczął służbę wojskową, co wytrąci go z normalnego trybu życia.

W WADZE PIÓRKOWEJ Czortek (Warszawa) bezwzględnie góruje nad rywalami Dobra kondycja, błyskotliwa technika, pomysłowość akcyj, oto walory naszego mistrza. Piotrowicz (Białystok) i Stryjkowski (Warszawa) reprezentują równą klasę. Piotrowicz góruje siłą ciosu, Stryjkowski techniką. Malinowski (Wilno) jest zawodnikiem odważnym, wytrzymuje 3 rundy bez zarzutu, ale jego umiejętności są równe zeru. Styl walki jest antytezą boksu, szablon, brak krycia i pracy nóg. To wszystko w walce z rutynowanymi zawodnikami naraża go na porażki i to przez k. o.

W WADZE LEKKIEJ ujrzymy doskonałego technicznie mistrza Polski Kowalskiego (Warszawa). Sposób walki tego zawodnika wzbudza zachwyt wśród znawców. Świetny lewy prosty, seryjne ataki, klasyczna defensywa charakteryzują Kowalskiego. Reszta rywali to Berg (Wilno), Maj (Białystok) i Tomczyński lub Woźniakiewicz (Warszawa). Gdyby przybył ten ostatni to bezwątpienia należałoby go postawić na drugim miejscu. Berg może pokonać doskonałego technika, ale słabego fizycznie Maja jak i Tomczyńskiego, którego prasa lansuje jako przyszłego mistrza Polski. Tu losowanie może sprawić złośliwego psikusa.

W WADZE PÓŁŚREDNIEJ Kolczyński jest 100-procentowym kandydatem na mistrza Polski. Wilnianie mieli możność oglądać go przed 5 laty, gdy w ramach meczu WKS Śmigły—YMCA znokautował w II rundzie znanego punchera wileńskiego Judiga Dziś „Kolka“ to najpopularniejszy pięściarz Polski, nie należy jednak oczekiwać cudów, gdyż przeciwnicy jego nie potrafią mu zagrozić. Mistrz Polski, Jańczak jest w roku bieżącym w słabej formie, tym nie mniej jednak jest lepszy od Kuleszy, który powinien walczyć w wadze piórkowej. Jańczak przed 4 laty wygrał w Wilnie z Matiukowem

W WADZE ŚREDNIEJ Milewski (Warszawa) to nowa nadzieja boksu Polskiego Posiada on silny cios i dobre warunki fizyczne, mimo to rutynowany Unton w normalnej formie nie stałby na straconej pozycji. Jednak forma wykazana na mistrzostwach Wilna nie pozwala liczyć na miłą niespodziankę. Fuks (Białystok) to połączenie siły z bezmyślnością.

W WADZE PÓŁCIĘŻKIEJ Łuka (Warszawa) nie reprezentuje większej klasy, mimo to powinien bez trudu rozprawić się z prymitywnym Iwaszkiewiczem (Wilno) i jeszcze słabszym Rosgartenem (Białystok). Dobrzeby było gdyby walczył Polakow, który miałby jednak pewne szanse na osiągnięcie sukcesu.

W WADZE CIĘŻKIEJ faworytem jest pseudo-wilnian Blum. Archacki (Warszawa) ustępuje Blumowi pod względem siły ciosu i warunków fizycznych Przewyższa jednak Bluma odwagą.

W rezultacie Warszawa wyjedzie zdobywając przypuszczalnie od 6 do 7 tytułów mistrzowskich.

A. Ćwikliński

—o—

Zawody narciarskie w Trokach

Odbył się 12 bm. bieg narciarski indywidualny zorganizowany przez Koło Sportowe przy Liceum Pedagog. w Trokach. W biegu wzięło udział 16 zawodników, rekrutujących się wyłącznie spośród młodzieży liceum.

Trasa była b. ciężka, urozmaicona, obfitująca w liczne podejścia, zjazdy i teren płaski.

Wyniki techniczne uzyskane w biegu:

1) Ruban Halik — 1 godz. 30 sek.
2) Dymbel Jan — 1 godz. 1 min.
3) Olszewski Adolf — 1 godz. 4 min. 10 sek.
4) Wołyniec Michał — 1 godz. 5 min.
5) Niewiara Antoni — 1 godz. 7 min.

Pogoda i warunki śniegowe były bardzo dobre.

Nowy związek w Elektricie

Z. P. Z. Z. Polski Związek Zawodowy Metalowców Oddział Nr 142 Wilno zawiadamia wszystkich pracowników, że na terenie fabryki „Elektrit“ w Wilnie powstał nowy związek pod nazwą — Polski Związek Zawodowy Metalowców, w niedzielę dnia 26 marca rb. w lokalu Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych w Wilnie przy ul. św. Anny Nr 2 o godz. 16.30 (4.30 p. p.) odbędzie się zebranie organizacyjno - informacyjne dla pracowników fabryki „Elektrit“

Wiadomości radiowe

PAN PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ PRZEMÓWI DO AMERYKI za pośrednictwem Polskiego Radia.

W związku z Wystawą Światową w Nowym Jorku wszystkie nieomal państwa europejskie nadają kolejno specjalną audycję poświęconą powitanu Wystawy Światowej. W każdej z takich audycyj zabiera głos głowa danego państwa, poczem nadawany jest koncert, złożony przeważnie z reprezentacyjnych utworów muzyki narodowej.

Audycja polska przewidziana jest na dzień 26 marca. Audycję tę zaszczyci swym przemówieniem Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. dr Ignacy Mościcki.

Następnie powitać ma wystawę p. Stefan Ropp, jako delegat generalny Polski na Wystawę. Po tych przemówieniach nastąpi część koncertową w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia i solistów.

LEKARZE

AKUSZERKI

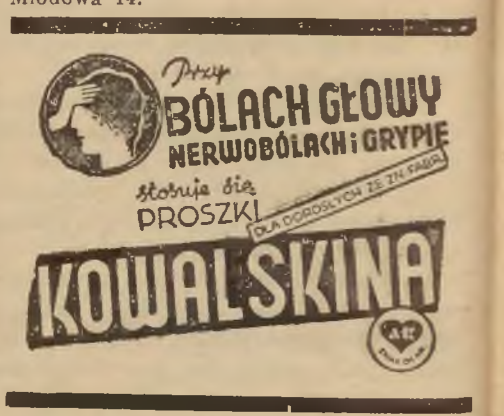
Kupno i sprzedaż



Handel i Przemysł

LOKALE

RÓŻNE



BARANOWICKIE

Nieświeskie

Stołpeckie

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślik — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika“; Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego“; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Niecieckі — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Święcicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1 Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyljańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz, Najmniesze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych“ nie przyjmujemy Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński“ Sp. z o. o.

Druk. „Znicz“, Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 Uocz. u B. Kotlarewskiego, Wileńska 11